Zatrzymali czterech piratów drogowych str. 2.

Spadł z wózka i potrzebował pomocy str. 2.

Nowe boisko coraz bliżej str. 10.

NIE JESTEM BOHATEREM str. 11.

Odpowiedzialność większa niż tona stali. Druhna, która prowadzi wóz do akcji str. 5.

Sołtys, który nie siedzi za biurkiem str. 4.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

10 marca 2026 r. Nr 10 (1452)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

Wojsko wzywa syna. Chora matka zostaje sama

fot. poglądowe

Gdy 46-letni syn pakuje plecak i po raz trzeci wyjeżdża na przymusowe ćwiczenia wojskowe do Ustki, jego schorowana matka zostaje w domu sama. Z psem, z piecem do napalenia i z listą chorób, która uniemożliwia jej samodzielne funkcjonowanie. Krapkowiczanka nie ma nikogo bliskiego, kto mógłby przejąć opiekę. Nie wie też, gdzie szukać pomocy, żeby syn mógł przy niej zostać. Jej dramat to nieodosobniony przypadek – w powiecie krapkowickim i w całej Polsce może być ich znacznie więcej. Choć prawo przewiduje możliwość zwolnienia z wojskowych obowiązków dla opiekunów osób zależnych, droga do uzyskania takiej decyzji nie jest taka prosta.

Dokończenie na str. 13.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
☎ 608 101 102

ISSN 1505-4861
NUMER W SPRZEDAŻY DO 16.03.2026 r.

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300
KOZIELSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

STACJA PALIW PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Pompy ciepła | Fotowoltaika | Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl

660 318 949
604 507 255

eprasa.pl d73ade1cbf

Zatrzymali czterech piratów drogowych

Funkcjonariusze krapkowickiej policji zatrzymali aż 4 piratów drogowych w ciągu zaledwie dwóch dni. Jeden z nich został ukarany mandatem w wysokości 2 000 złotych.

Do pierwszego zdarzenia doszło w środę 5 marca na drodze krajowej nr 45 w Dąbrówce Górnej. Około godziny 11.20 patrol zatrzymał do kontroli volkswagena passata. Za kierownicą siedziała 18-letnia kobieta. Młoda kierująca pędziła 134 km/h, choć poza obszarem zabudowanym mogła jechać maksymalnie 90 km/h.

- Funkcjonariusze nałożyli na nią mandat w wysokości 1 000 złotych i 11 punktów karnych – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Kobieta odmówiła jednak przyjęcia mandatu. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Tego samego dnia, kilka godzin później, patrol zatrzymał kolejnego pirata. W Łowkowicach na ulicy Prudnickiej około godziny 15.30 wpadł 24-letni kierowca audi. Mężczyzna w obszarze zabudowanym jechał 112 km/h, czyli o 62 km/h za szybko. Konsekwencje były surowe – mandat w wysokości 2 000 złotych, 14 punktów karnych i elektroniczne zatrzymanie prawa jazdy.

W czwartek 6 marca patrol znów miał ręce pełne roboty. Około godziny 15.20 na drodze wojewódzkiej nr 409 zatrzymano 46-letniego kierowcę volkswagena. Mężczyzna poza obszarem zabudowanym jechał 141 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość o 51 km/h. Otrzymał mandat 1 500 złotych, 13 punktów karnych, a jego prawo jazdy zostało zatrzymane elektronicznie.

Tego samego dnia wieczorem, po godzinie 19.20 na drodze krajowej nr 45 w Żużeli, patrol zatrzymał 27-letniego kierowcę audi. Mężczyzna w obszarze zabudowanym jechał 85 km/h, czyli 35 km/h za szybko. Funkcjonariusze nałożyli mandat 800 złotych i 9 punktów karnych. Kierowca odmówił jednak przyjęcia mandatu, dlatego jego sprawą również zajmie się sąd.

(mim)

Spadł z wózka i potrzebował pomocy

W sobotę 7 marca w Oleszce doszło do zdarzenia z udziałem 75-letniego mężczyzny poruszającego się na wózku inwalidzkim. Mężczyzna zjeżdżał z górki ulicą Wiejską w kierunku ulicy Kościuszki. W pewnym momencie stracił panowanie nad wózkiem napędzanym siłą mięśni i upadł na jezdnię.

W wyniku zdarzenia senior doznał urazu prawego barku. Z powodu całkowitego niedowładu nóg nie był w stanie samodzielnie wstać. Obecna na miejscu żona mężczyzny powiadomiła służby ratunkowe.

- Do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego mężczyznę pozostawiono w pozycji zastanej, aby nie pogłębiać ewentualnych urazów – mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Po przybyciu ratownicy medyczni przebadali poszkodowanego. Stwierdzili podejrzenie zwichnięcia prawego barku. Konieczne okazało się przewiezienie 75-latka do szpitala w Strzelcach Opolskich. Funkcjonariusze wykonali badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzono je na krótko przed godziną 16.00. Wynik wskazał blisko pół promila.

W wyniku zdarzenia senior doznał urazu prawego barku.

Żona mężczyzny zabezpieczyła wózek inwalidzki. Na tym czynności zakończono. Nie stwierdzono wykroczeń w ruchu drogowym.

(mim), fot. poglądowe

Startuje SuperDzielnicowy 2026!

Od 16.02.2026 r., można oddawać głosy na swojego dzielnicowego! Komenda Główna Policji, Telewizja Puls oraz ekipa serialu kryminalnego „Dzielnica strachu" wkraczają do akcji i po raz czwarty, w ramach kampanii społecznej #DzielnicaBEZstrachu, inicjują internetowy plebiscyt, którego celem jest promowanie bezpieczeństwa i współpracy lokalnych społeczności z dzielnicowymi oraz wyłonienie #SuperDzielnicowego 2026. W tym roku Plebiscyt odbywa się w świetle szczególnej rocznicy, jaką jest 100 lat służby dzielnicowych w Polsce!

St. asp. Ewa Morka

W konkursie nie mogło zabraknąć funkcjonariuszy reprezentujących Komendę Powiatową Policji w Krapkowicach.

Poniżej przedstawiamy profile dzielnicowych z Gogolina:

- st. asp. Ewa Morka (dzielnica Gogolin)
- post. Ewa Wójcik (dzielnica Gogolin)
- sierż. Tomasz Stusik (Miejscowości gm. Gogolin: Dąbrówka Dolna, Kamionek, Zakrzów, Kamień Śląski, Obrowiec, Chorula, Górażdże, Malnia, Odrowąż)

Aby zagłosować na swojego #superdzielnicowego wejdź na stronę www.dzielnicabezstrachu.pl

Dla głosujących w plebiscycie przewidziano atrakcyjne nagrody!

W kolejnym numerze „Tygodnika Krapkowickiego" przedstawimy dzielnicowych ze Zdzieszowic!

(mar)

17-latk wywrócił się na motocyklu

W poniedziałek 2 marca około godziny 16.30 na alei Jana Pawła II w Otmęcie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem nieletniego kierowcy motocykla. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe.

Młody kierowca poruszał się motocyklem marki yamaha. Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. W efekcie 17-latek wywrócił się na jezdnię. Na miejsce wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego. Ratownicy podjęli decyzję o przewiezieniu poszkodowanego do szpitala. Pojazd został przekazany pod opiekę matce nieletniego kierowcy.

Jak później ustalono, 17-latkowi nic poważnego się nie stało. Doznał jedynie potłuczeń i jeszcze tego samego dnia został zwolniony ze szpitala do domu. Sprawa jednak nie została jeszcze zamknięta. Mężczyzna zostanie przesłuchany w celu dokładnego wyjaśnienia okoliczności zdarzenia.

(mim)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Największy salon w mieście
BIG STYLE
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na obszarze aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl d73ade1cbf

sklep Roma

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

eprasa.pl d73ade1cbf

Sołtys, który nie siedzi za biurkiem

Kamień Śląski od lat należy do najbardziej rozpoznawalnych miejscowości w regionie. Za wieloma inicjatywami stoją mieszkańcy, ale także człowiek, który potrafi ich zjednoczyć wokół wspólnej sprawy. Zbigniew Kawa, wieloletni sołtys i radny, swoją społeczną działalność zaczynał od pracy w szkolnym komitecie rodzicielskim. Dziś do Kamienia Śląskiego przyjeżdżają delegacje z całej Polski, by zobaczyć, jak działa aktywna wieś. O tym, dlaczego sołtys nie może być urzędnikiem zza biurka, jak podejmuje się trudne decyzje i dlaczego największą siłą są ludzie - Dominika Bassek rozmawia z okazji Dnia Sołtysa.

- Kiedy pomyślał Pan: zrobię coś więcej dla tej miejscowości?

- Moja działalność społeczna zaczęła się w 1992 roku, kiedy zostałem przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego w szkole. Jednym z pierwszych dużych działań była odbudowa przyszkolnego basenu. Zrobiliśmy to wspólnie z rodzicami i przy wsparciu zakładów pracy.

W kolejnych latach organizowaliśmy różne wydarzenia kulturalne, z których dochód przeznaczaliśmy na potrzeby szkoły. Kiedy moje dzieci kończyły naukę, pomyślałem, że mogę zrobić coś więcej dla całej miejscowości.

W 1998 roku wystartowałem w wyborach do Rady Gminy i zostałem radnym. Później zostałem członkiem Zarządu Miasta i przewodniczącym jednej z komisji. Gdy po dwóch kadencjach zakończyłem pracę w Radzie, mieszkańcy zaproponowali mi kandydowanie na sołtysa. Zgodziłem się i zostałem wybrany. Obecnie jestem po raz szósty radnym Rady Miejskiej w Gogolinie.

Uważam, że funkcje sołtysa i radnego się nie wykluczają. Wręcz przeciwnie – mogą się uzupełniać i pomagać w skuteczniejszym działaniu na rzecz mieszkańców.

- Jakim sołtysem chce Pan być?

- Na pewno nie urzędnikiem zza biurka. Biurem sołtysa jest cała miejscowość – mieszkańcy, ich problemy i sprawy do załatwienia. Ukończyłem studia politologiczne o specjalności zarządzanie administracją samorządową i ta wiedza bardzo pomaga w pracy. Z jednej strony wiem, co można zrobić zgodnie z przepisami, a czego nie. Z drugiej jednak są ludzie i ich problemy, których nie zawsze da się zamknąć w paragrafach.

Rola sołtysa bardzo się zmieniła. Kiedyś zajmował się między innymi poborem podatków czy różnymi sprawami administracyjnymi. Dziś ważne jest także pozyskiwanie środków, przygotowywanie projektów, współpraca z mediami czy promocja miejscowości.

- Otrzymał Pan wiele odznaczeń. Co one dla Pana znaczą?

- Szczerze mówiąc, nie przepadam za takimi pytaniami. Za działalność społeczną otrzymałem między innymi Złoty i Brązowy Krzyż Zasługi, odznaki „Zasłużony dla Oświaty" i „Zasłużony dla Turystyki", tytuł „Zasłużony dla Województwa Opolskiego", Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" oraz ogólnopolski tytuł „Sołtys Roku". Choć odbierałem je osobiście, uważam, że to efekt pracy wielu ludzi – przede wszystkim zaangażowania mieszkańców naszej miejscowości.

Dużym wyróżnieniem jest dla mnie również to, że do Kamienia Śląskiego przyjeżdżają grupy studyjne z Polski i z zagranicy. Oprowadzam je i pokazuję nasze działania. Miałem też okazję prezentować Kamień Śląski podczas wielu konferencji, między innymi w Pałacu Prezydenckim w 2012 roku.

- Biurem sołtysa jest cała miejscowość – jej mieszkańcy, ich problemy i sprawy do załatwienia – mówi Zbigniew Kawa, sołtys Kamienia Śląskiego, jeden z najdłużej urzędujących sołtysów w regionie.

To wszystko daje motywację do dalszej pracy.

- Był moment, kiedy mieszkańcy szczególnie pokazali swoją siłę?

- Takim momentem był jubileusz 900-lecia istnienia miejscowości w 2004 roku. Przygotowania zaczęliśmy rok wcześniej. Mieszkańcy odnawiali swoje posesje i ich otoczenie, a przy wsparciu samorządów wykonano wiele prac w przestrzeni publicznej.

Na trzydniowe uroczystości udekorowaliśmy całą miejscowość. Przed niemal każdą posesją pojawiły się scenki rodzajowe. Dzieci i młodzież przez wiele miesięcy zbierały jednogroszówki, z których ułożono ciąg o długości 900 metrów.

Pamiętam, że przed uroczystościami wziąłem dwa tygodnie urlopu, aby w pełni poświęcić się przygotowaniom. Kolejnym wielkim wyzwaniem był organizowany w 2007 roku Europejski Kongres Odnowy Wsi, który po raz pierwszy odbywał się w Polsce właśnie w Kamieniu Śląskim.

Muszę podkreślić, że nasi mieszkańcy nie tylko uczestniczą w imprezach czy pracach społecznych – mają też ogromną wrażliwość i otwartość na potrzeby innych. Organizujemy pomoc sąsiedzką dla osób starszych, chorych i potrzebujących, a także akcje zbierania darów – na przykład dla mieszkańców Ukrainy czy, ostatnio, dla powodzian z naszego powiatu.

- Co jest największą siłą Kamienia Śląskiego?

- Ludzie. Zarówno ci, którzy się tu urodzili, jak i ci, którzy przyjechali z różnych stron. Wszyscy identyfikujemy się z tą miejscowością. Łączy nas poczucie dumy z tego, że jesteśmy mieszkańcami Kamienia Śląskiego i wspólnie tworzymy jego przyszłość.

- Bycie sołtysem to także godzenie różnych interesów.

- Najważniejsze jest słuchanie ludzi i unikanie pochopnych decyzji. W wielu sprawach każdy ma trochę racji, dlatego trzeba szukać kompromisu. Jeśli chodzi o relacje między nowymi a „starymi" mieszkańcami, od dawna jesteśmy społecznością otwartą. Liczy się człowiek, a nie jego pochodzenie. Zresztą ja sam przyjechałem tutaj ze Śląska – choć Dolnego – i nigdy nie czułem się obcy.

- Które decyzje były najtrudniejsze?

- Życie społeczne składa się z ciągłego podejmowania wyborów. Każda decyzja ma konsekwencje i często trzeba wybierać między różnymi potrzebami mieszkańców. Wielu uważa, że ich sprawa jest najważniejsza – i z ich punktu widzenia tak właśnie jest.

Pełniąc funkcję publiczną trzeba spojrzeć szerzej: zastanowić się, która decyzja przyniesie korzyść większej liczbie osób albo będzie ważna dla rozwoju całej miejscowości. Czasem takie decyzje nie są popularne, ale z perspektywy czasu okazuje się, że były potrzebne.

W trudnych sprawach zawsze rozmawiam z mieszkańcami i konsultuję decyzje z Radą Sołecką. Wspólna rozmowa często pomaga znaleźć rozwiązanie akceptowalne dla większości. Ważne jest też, aby mieć swoje zdanie, choć nie wszystkim się to podoba.

Nie przepadam za dyskusjami w mediach społecznościowych, kiedy ktoś zabiera głos bez znajomości wszystkich okoliczności. W bezpośredniej rozmowie bardzo często okazuje się, że ludzie zmieniają swoje zdanie.

- O czym jeszcze Pan marzy jako sołtys?

- W Kamieniu Śląskim wydarzyło się w ostatnich latach bardzo wiele dobrego. Odbudowano zamek i powstało sanatorium, które znacząco wpłynęło na rozwój miejscowości. Powstał tor wyścigowy, pole golfowe, restauracje i miejsca noclegowe. Spełniło się też wiele marzeń mieszkańców związanych z infrastrukturą – wyremontowano drogi, rozbudowano sieć wodociągową i kanalizacyjną, planowana jest termomodernizacja remizy OSP. Ale marzenia zawsze są kolejne. Na mojej liście są między innymi dalsze remonty ulic, wodny plac zabaw dla dzieci przy basenie, boisko ze sztuczną nawierzchnią czy bezpieczne ścieżki rowerowe łączące naszą miejscowość z sąsiednimi gminami. Marzenia są po to, aby do nich dążyć. Nie wszystko da się zrealizować od razu, ale jeśli jest wspólna wola mieszkańców i dobra współpraca z samorządami, nawet trudne projekty stają się możliwe.

- Co daje Panu największą satysfakcję?

- Kontakt z ludźmi. Funkcja sołtysa to codzienne rozmowy i wspólne szukanie rozwiązań. Czasem chodzi o drobne sprawy, które dla kogoś są bardzo ważne, a czasem o większe działania wymagające współpracy wielu instytucji. Kiedy po czasie widzi się efekty i zadowolenie mieszkańców, to jest najlepsza nagroda. Cieszy mnie też to, że Kamień Śląski stał się miejscowością rozpoznawalną w regionie i w kraju. Przyjeżdżają tu turyści i różne delegacje, które chcą zobaczyć nasze działania. Największą satysfakcję daje mi jednak to, że dla wielu osób bycie mieszkańcem Kamienia Śląskiego jest dziś powodem do dumy.

- A kiedy sołtys wraca do domu – jak odpoczywa?

- Najlepiej odpoczywam z rodziną. Czas z żoną, dziećmi, ich rodzinami i wnukami jest dla mnie bardzo ważny. Od ponad trzydziestu lat jestem też pszczelarzem. Praca przy pszczołach daje spokój i pozwala oderwać się od codziennych spraw. Interesuję się również historią lokalną – jestem przewodnikiem turystycznym – oraz fotografią. Często dokumentuję wydarzenia w naszej miejscowości, ale fotografuję też przyrodę i codzienne życie Kamienia Śląskiego. To jednocześnie odpoczynek i sposób zachowania wspomnień dla przyszłych pokoleń.

- Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl d73ade1cbf

Odpowiedzialność większa niż tona stali. Druhna, która prowadzi wóz do akcji

Ma 27 lat, prowadzi kilkunastotonowy wóz strażacki i gdy w remizie rozlega się syrena, bierze odpowiedzialność za całą załogę jadącą na akcję. Monika Ślusarczyk z Ochotniczej Straży Pożarnej w Odrowążu jest jedyną kobietą w powiecie krapkowickim z uprawnieniami do prowadzenia wozu bojowego.

Syrena w remizie nigdy nie brzmi zwyczajnie. To sygnał, że gdzieś ktoś potrzebuje pomocy. Czas zaczyna liczyć się w sekundach. Wtedy Monika Ślusarczyk siada za kierownicą wozu bojowego. Do straży dołączyła niedawno – w listopadzie ukończyła podstawowy kurs strażaka. Wtedy pojawiła się możliwość zdobycia kolejnych uprawnień. Nie wahała się długo.

Z ciężarówki do wozu strażackiego

Motoryzacja i ciężki sprzęt fascynowały ją od dawna. Już w 2022 roku zdobyła prawo jazdy kategorii C+E i zawodowo prowadziła zestawy ciężarowe o masie do 40 ton. Typowy ciągnik siodłowy z naczepą ma nawet 16,5 metra długości. Dlatego prowadzenie dużych pojazdów nie było dla niej niczym nowym.

– Możliwość prowadzenia strażackiego wozu była naturalnym krokiem – mówi.

W jednostce w Odrowążu używane są średnie wozy gaśnicze ważące około 15 ton. To potężne maszyny, które wymagają precyzji i koncentracji – zwłaszcza w drodze do akcji.

Ale – jak podkreśla druhna – jazda wozem strażackim to zupełnie inne doświadczenie niż prowadzenie ciężarówki.

– Podczas akcji liczy się czas. Trzeba poruszać się dynamicznie w ruchu drogowym, często w trudnych warunkach i z włączonymi sygnałami uprzywilejowania. Najważniejsze jest wtedy opanowanie i odpowiedzialność za cały zastęp jadący na akcję.

Monika Ślusarczyk z OSP Odrowąż – 27-letnia druhna jest jedyną kobietą w powiecie krapkowickim z uprawnieniami do prowadzenia wozu bojowego.

Pierwszy raz za kierownicą

Ten moment zapamiętała bardzo dobrze.

– Była duża duma, ale przede wszystkim ogromna odpowiedzialność. Kilkanaście ton sprzętu i świadomość, że jedziemy komuś pomóc.

Za jej plecami siedzą druhowie gotowi do działania. Każdy wyjazd to wspólna misja.

– To duża odpowiedzialność, ale też ogromne wsparcie – podkreśla Monika. – W naszej jednostce bardzo się wspieramy i działamy jak jeden zespół.

Gdy pojawiały się pytania czy wątpliwości, druhowie pomagali i motywowali. To właśnie oni namówili ją, by spróbowała zdobyć uprawnienia.

Sekundy i koncentracja

W pracy kierowcy wozu bojowego czas często decyduje o wszystkim.

– Sekundy liczą się szczególnie w ruchu drogowym czy na wąskich ulicach – mówi druhna.

Czy w takiej sytuacji jest miejsce na strach?

– Raczej jest sprzymierzeńcem. Daje koncentrację i przypomina, jak ważne jest opanowanie.

Jedyna taka w powiecie

Monika jest obecnie jedyną kobietą w powiecie krapkowickim z uprawnieniami do prowadzenia wozu bojowego. Czy to powód do dumy?

– Na pewno daje satysfakcję, ale też motywuje do dalszego rozwoju.

Czasem ludzie są zaskoczeni, gdy widzą kobietę za kierownicą strażackiego samochodu. Jednak – jak przyznaje – coraz częściej reakcje są bardzo pozytywne.

Siła to spokój

W straży ważna jest nie tylko sprawność fizyczna. Dla Moniki prawdziwa siła to coś innego.

– Spokój i opanowanie w trudnej sytuacji.

Dlatego strażacy regularnie się szkolą. Druhowie z Odrowąża ćwiczą na zbiórkach jednostki operacyjno-technicznej i uczestniczą w szkoleniach organizowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach. To właśnie trening daje pewność w czasie prawdziwych akcji.

Strażacka służba nie zawsze kończy się w chwili powrotu do remizy.

– Nie zawsze łatwo „wyłączyć głowę", ale z czasem człowiek uczy się radzić sobie z emocjami – mówi.

Marzenia młodszych

A co powiedziałaby małej dziewczynce, która marzy o prowadzeniu wozu strażackiego?

– Żeby się nie bała i próbowała. Jeśli ma się pasję i wsparcie ludzi wokół, można osiągnąć naprawdę dużo.

Kiedy więc w Odrowążu znów rozlegnie się syrena, Monika znów wsiądzie za kierownicę.

Włączy sygnały.

I ruszy.

Myśląc tylko o jednym – by bezpiecznie i jak najszybciej dotrzeć tam, gdzie ktoś czeka na pomoc.

Dominika Bassek, fot. (OSP Odrowąż)

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI BUDOWLANE
DWOEXPE Grzegorz Dworaczek
OFERUJE:
- ocieplanie, malowanie budynków
- kompleksowe wykończenie wnętrz
- ocieplanie oraz adaptacja poddaszy
- usługi glazurnicze, kafelkowanie
- prace wyburzeniowe
- inne prace budowlane

USŁUGI MINIKOPARKĄ I KOPARKĄ ŁAŃCUCHOWĄ
- wykopy pod kable energetyczne, telekomunikacyjne
- wykopy pod przyłącza wodno-kanalizacyjne i gazowe
- wykopy pod oczka wodne
- wykopy pod drenaże i odwodnienia
- wykopy pod fundamenty
- odkopywanie istniejących fundamentów
- wykopy pod ogrodzenia
- skarpowanie
- prace wyburzeniowe

tel. 531 554 225 dwoexpe@interia.pl

eprasa.pl d73ade1cbf

Zmiana warty w szeregach krapkowickich strażaków. Honorowe tytuły dla zasłużonych druhów

Ostatnie dni w gminie Krapkowice upłynęły pod znakiem podsumowań owocnych kadencji w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych. Podczas zebrań sprawozdawczo-wyborczych nie tylko wyłoniono nowe zarządy, ale przede wszystkim oddano hołd wieloletnim liderom, którzy przez dekady budowali fundamenty lokalnego bezpieczeństwa.

Druhowie Ewald Tomala oraz Karol Stach przez dekady działali na rzecz rozwoju lokalnych jednostek OSP.

Wspólnota OSP KSRG Kórnica uroczyście podziękowała druhowi Ewaldowi Tomali za jego nieoceniony wkład w rozwój jednostki. Pełniąc przez lata funkcje naczelnika i prezesa, druh Ewald od 1985 roku aktywnie zabiegał o budowę remizy, nowoczesny sprzęt oraz wozy bojowe. Jego działalność to nie tylko dbałość o infrastrukturę, ale także misja szkolenia następców i przygotowywania kolejnych pokoleń do zarządzania OSP. W dowód uznania strażacka społeczność nadała mu tytuł Honorowego Prezesa.

Historyczna chwila w Rogowie Opolskim

Do symbolicznego przekazania strażackiej „pałeczki" doszło również w Rogowie Opolskim. Druh Karol Stach, postać nierozerwalnie związana z tamtejszą jednostką, po blisko sześciu dekadach aktywności przekazał stery młodszym kolegom. Druh Karol od 1967 roku przez 39 lat dowodził jednostką operacyjną jako naczelnik, a przez kolejne 20 lat przewodził całej społeczności OSP Rogów Opolski jako jej prezes.

W obu uroczystościach uczestniczyli: Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura, Zastępca Burmistrza Krapkowic Arnold Joszko oraz Komendant Powiatowy PSP w Krapkowicach bryg. Tomasz Pierzchała, którzy wspólnie ze strażakami dziękowali druhom za lata poświęceń, życząc im satysfakcji i radości na kolejne lata.

(ks)

Nowy rozkład autobusowy do Centrum Przesiadkowego w Gogolinie

Od poniedziałku, 9 marca, wprowadzono istotne zmiany w funkcjonowaniu komunikacji autobusowej na trasie Krapkowice - Gogolin Centrum Przesiadkowe. Nowy harmonogram został opracowany w oparciu o aktualizację rozkładu jazdy pociągów oraz liczne wnioski i oczekiwania mieszkańców.

Dla podróżnych wracających późno z Opola uruchomiono nowe połączenie do Krapkowic, skomunikowane z przyjazdem ostatniego pociągu do stacji Gogolin. Również z myślą o osobach kończących pracę o godzinie 16.00, wprowadzono dodatkowy kurs między miastami, a na dodatek pasażerowie mogą korzystać z nowych połączeń niedzielnych.

Zmiany wprowadzono w związku z pierwszą w tym roku korektą rozkładu jazdy PKP, dlatego godziny kursowania gminnego autobusu elektrycznego zostały zoptymalizowane. Celem zmian jest zapewnienie płynnych przesiadek dla pasażerów z Krapkowic podróżujących ze stacji Gogolin w kierunku Opola oraz Kędzierzyna-Koźla.

Pasażerowie proszeni są o zapoznanie się ze szczegółowymi rozkładami jazdy dostępnymi na przystankach oraz na stronach internetowych.

(ks)

Kierunek: KRAPKOWICE OS. 1000L -> GOGOLIN CENTRUM PRZESIADKOWE

Przystanek	Godzina odjazdu / oznaczenie – Od poniedziałku do piątku oprócz świąt												Weekend oprócz świąt						
	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	6x	6x	7	6x	7	6x	7
KRAPKOWICE OS. 1000L	05:35	06:30	07:30	09:00	12:25	13:45	14:45	16:10	17:50	19:10	20:20	21:40	06:20	08:20		11:35		16:40	
Krapkowice ul 1 Maja (Rondo)	05:37	06:32	07:32	09:02	12:27	13:47	14:49	16:12	17:52	19:12	20:22	21:42	06:22	08:22		11:37		16:42	
Krapkowice ul. Drzymały (Targ)	05:38	06:33	07:33	09:03	12:28	13:48	14:50	16:13	17:53	19:13	20:23	21:43	06:23	08:23		11:38		16:43	
Krapkowice ul. Opolska II	05:39	06:34	07:34	09:04	12:29	13:49	14:51	16:14	17:54	19:14	20:24	21:44	06:24	08:24		11:39		16:44	
Krapkowice ul. Opolska I	05:41	06:36	07:36	09:06	12:31	13:51	14:53	16:16	17:56	19:16	20:26	21:46	06:26	08:26		11:41		16:46	
Krapkowice ul. Opolska II	05:43	06:39	07:38	09:09	12:33	13:54	14:55	16:19	17:58	19:19	20:28	21:49	06:29	08:28		11:44		16:48	
Otmęt ŚZPS	05:46	06:42	07:41	09:12	12:36	13:57	14:58	16:22	18:01	19:22	20:31	21:52	06:32	08:31		11:47		16:51	
Otmęt ul. Kilińskiego	05:47	-	07:42	-	12:37	-	15:00	-	18:02	-	20:32	-	-	08:32		-		16:52	
Osiedle Sady I	-	06:44	-	09:14	-	13:59	-	16:24	-	19:24	-	21:54	06:34	-		11:49		-	
Osiedle Sady II	-	06:45	-	09:15	-	14:00	-	16:25	-	19:25	-	21:55	06:35	-		11:50		-	
Otmęt Skrzyżowanie	-	06:47	-	09:17	-	14:02	-	16:27	-	19:27	-	21:57	06:37	-		11:52		-	
Otmęt Martinex	05:48	06:48	07:43	09:18	12:38	14:03	15:01	16:28	18:03	19:28	20:33	21:58	06:38	08:33		11:53		16:53	
Otmęt UMiG	05:49	06:49	07:44	09:19	12:39	14:04	15:02	16:29	18:04	19:29	20:34	21:59	06:39	08:34		11:54		16:54	
Krapkowice ul. Ks Koziołka	05:50	06:50	07:45	09:20	12:40	14:05	15:05	16:30	18:05	19:30	20:35	22:00	06:40	08:35		11:55		16:55	
Gogolin ul. Krapkowicka I	05:52	06:52	07:47	09:22	12:42	14:07	15:07	16:32	18:07	19:32	20:37	22:02	06:42	08:37		11:57		16:57	
Gogolin ul. Krapkowicka II	05:53	06:53	07:48	09:23	12:43	14:08	15:08	16:33	18:08	19:33	20:38	22:03	06:43	08:38		11:58		16:58	
GOGOLIN CENTRUM	05:55	06:55	07:50	09:25	12:45	14:10	15:10	16:35	18:10	19:35	20:40	22:05	06:45	08:40		12:00		17:00	

Kierunek: GOGOLIN CENTRUM PRZESIADKOWE -> KRAPKOWICE OS. 1000L

Przystanek	Godziny odjazdu / oznaczenie – Od poniedziałku do piątku oprócz świąt												Weekend oprócz świąt						
	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	D ą m	6x	6x	7	6x	7	6x	7
GOGOLIN CENTRUM	06:05	07:05	08:00	09:45	13:05	14:20	15:15	16:35	18:40	19:40	21:05	22:25	07:00	09:05		12:05		17:15	
Gogolin ul. Krapkowicka II	06:07	07:07	08:02	09:47	13:07	14:22	15:17	16:37	18:42	19:42	21:07	22:27	07:02	09:07		12:07		17:17	
Gogolin ul. Krapkowicka I	06:08	07:08	08:04	09:48	13:09	14:23	15:19	16:38	18:44	19:43	21:09	22:28	07:04	09:08		12:09		17:18	
Krapkowice ul. Ks Koziołka	06:10	07:10	08:06	09:50	13:11	14:25	15:21	16:40	18:46	19:45	21:11	22:30	07:06	09:10		12:11		17:20	
Otmęt UMiG	06:12	07:11	08:07	09:51	13:12	14:26	15:22	16:41	18:47	19:46	21:12	22:31	07:07	09:11		12:12		17:21	
Otmęt Skrzyżowanie	-	-	08:09	-	13:14	-	15:24	-	18:49	-	21:14	-	07:09	-		12:14		-	
Osiedle Sady II	-	-	08:11	-	13:16	-	15:26	-	18:51	-	21:16	-	07:11	-		12:16		-	
Otmęt ul. Kilińskiego	06:14	07:13	-	09:53	-	14:28	-	16:43	-	19:48	-	22:33	-	09:13		-		17:23	
OTMĘT ŚZPS	06:15	07:14	08:13	09:54	13:18	14:29	15:28	16:44	18:53	19:49	21:18	22:34	07:13	09:14		12:18		17:24	
Krapkowice ul. Opolska I	06:19	07:19	08:18	09:59	13:23	14:34	15:33	16:49	18:58	19:54	21:23	22:39	07:18	09:19		12:23		17:29	
Krapkowice ul. Opolska II	06:21	07:21	08:20	10:01	13:25	14:36	15:35	16:51	19:00	19:56	21:25	22:41	07:20	09:21		12:25		17:31	
Krapkowice ul. Opolska III	06:22	07:22	08:22	10:02	13:27	14:37	15:37	16:52	19:02	19:57	21:27	22:42	07:22	09:22		12:27		17:32	
KRAPKOWICE OS. 1000L	06:25	07:25	08:25	10:05	13:30	14:40	15:40	16:55	19:05	20:00	21:30	22:45	07:25	09:25		12:30		17:35	

Oznaczenia:
D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
ą - nie kursuje 2.V i w piątek po Bożym Ciele
m - nie kursuje w dniach 24 i 31.XII
6x - kursuje w soboty powszednie oprócz Wielkiej Soboty
7 - kursuje w niedzielę oprócz świąt

Rozkład jazdy Krapkowickich autobusów

Rozkład ważny do: **13.06.2026**

eprasa.pl d73ade1cbf

Na Placu Eichendorffa zapachnie wiosną i regionalnymi smakami

Już w czwartek, 12 marca, Plac Eichendorffa w Krapkowicach ponownie zamieni się w pachnący regionalnymi przysmakami bazarek. W godzinach od 14.00 do 17.00 mieszkańcy będą mogli zrobić zakupy prosto od regionalnych producentów zdrowej i ekologicznej żywności.

Straganik Rzemieślniczy to cykliczne wydarzenie, które regularnie przyciąga miłośników naturalnych produktów i tradycyjnych smaków. To nie tylko okazja do zakupów pod gołym niebem, ale przede wszystkim spotkanie z ludźmi, którzy swoje wyroby tworzą z pasją i dbałością o jakość. Na stoiskach pojawiają się certyfikowane produkty od sprawdzonych producentów, często takie, których próżno szukać w popularnych sieciach handlowych.

Wiosna zbliża się wielkimi krokami, dlatego podczas czwartkowego bazarku nie zabraknie również czegoś dla ogrodników i miłośników roślin. W sprzedaży pojawi się m.in. rozsada sałaty, kalarepy i pietruszki, a także bratki – zarówno w dużych, jak i drobnych odmianach. Na stoiskach będzie można znaleźć również pierwsze nowalijki, w tym ogórki i pomidory.

Na czwartkowym Straganiku Rzemieślniczym pojawią się także pierwsze oznaki wiosny – w sprzedaży będzie m.in. rozsada sałaty, kalarepy i pietruszki, kolorowe bratki oraz nowalijki, takie jak ogórki i pomidory.

Oferta Straganiku Rzemieślniczego będzie jednak znacznie szersza. Na odwiedzających czekać będą między innymi świeże warzywa z regionalnego gospodarstwa, ryby wędzone na drewnie bukowym, tradycyjne kiełbasy, szynki i inne wyroby wędliniarskie. Nie zabraknie również rzemieślniczych serów, kiszonek i różnego rodzaju przetworów.

Na stoiskach pojawią się także aromatyczne zupy, konfitury i dżemy, jajka z wolnego wybiegu, oleje tłoczone na zimno oraz naturalne żywe octy. Miłośnicy słodkości będą mogli zaopatrzyć się w domowe wyroby cukiernicze, a także miody i inne produkty pszczele z regionalnych pasiek oraz świece wykonane z wosku pszczelego.

Straganik Rzemieślniczy to dobra okazja, aby nabyć świeże, naturalne produkty, a przy okazji wesprzeć regionalnych producentów i spróbować smaków przygotowywanych według tradycyjnych receptur.

Organizatorzy zachęcają również innych regionalnych producentów do udziału w kolejnych edycjach wydarzenia. Straganik odbywa się co dwa tygodnie na zmianę w Krapkowicach oraz w Kędzierzynie-Koźlu. Zgłoszenia oraz szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 537 001 968.

Dawid Laskowski

KAŻDA POMOC MA SWĄ MOC

Podaruj Paulinie swoje 1,5% podatku na dalsze leczenie i rehabilitację

Paulina jest dzieckiem autystycznym, choruje na padaczkę lekooporną, spowodowaną silnie zaawansowanym stwardnieniem hipokampów. Wymaga stałej i intensywnej rehabilitacji oraz terapii poznawczych ze względu na znaczne opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

http://dzieciom.pl/podopieczni/13255

Przekaż swoje 1,5% podatku na podopiecznego, w formularzu PIT

wpisz numer KRS: 0000037904

W rubryce „informacje uzupełniające "- cel szczegółowy 1,5% podaj:

13255 Liniewska Paulina Marta

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „wyrażam zgodę"

Możesz pomóc przekazując darowiznę na subkonto podopiecznego w Fundacji. Wpłaty prosimy kierować na konto, podając poniższe dane:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą" Alior Bank S.A., nr rachunku:

42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

tytułem: 13255 Liniewska Paulina Marta

darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Podarujmy Paulince szansę

eprasa.pl d73ade1cbf

Nagrody dla młodych naukowców i koszykarzy

W środę 4 marca w Gogolinie odbyła się uroczystość podsumowująca osiągnięcia lokalnej młodzieży. Wręczono nagrody laureatom konkursu „I Ty możesz zostać wynalazcą" oraz uhonorowano drużynę koszykarską za sukces sportowy.

Wyjaśnijmy, że młodzi koszykarze zajęli IV miejsce w Finale Mistrzostw Województwa. W składzie drużyny znaleźli się: Rafał Jaschkowitz, David Lepich, Paweł Motza, Franciszek Olchawa, Wiktor Sieńczak, Michał Wietrzyk, Paweł Weyrauch, Piotr Matuszek, Adam Kostka, Kacper Stach, Paweł Hejna i Marcel Barisch.

W konkursie „I Ty możesz zostać wynalazcą" nagrodzono prace z Publicznych Szkół Podstawowych nr 2 i 3. Pierwsze miejsce zajęli Rafał Jaschkowitz z PSP nr 3 za „Pompę powietrzną z puszki" oraz Dawid Lepich i Kacper Stach z PSP nr 3 za „Śmigłocar". Drugie miejsce przyznano Monice Barysz, Oliwii Kuflik i Natalii Holewa z PSP nr 2 za pracę „Wulkan" oraz Milenie Kampce i Hannie Świętanowskiej z PSP nr 3 za pracę „Fluorescencja". Trzecie miejsce zdobyły Kinga Sznajder i Amelia Radecka z PSP nr 2 za „Tęczę pH" oraz Natalia Trzop i Barbara Popiel z PSP nr 3 za „Miotacz ognia". Z kolei wyróżnienia otrzymały Alicja Gurazdowska z PSP nr 2 za „Hipomatyk Game" i Jakub Woźny z PSP nr 2 za „Kolorowy matematyczny Sprint".

W spotkaniu podsumowującym, oprócz samych laureatów, udział wzięli burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, jego zastępca Piotr Giecewicz oraz przedstawiciele lokalnej oświaty.

– Po raz kolejny udowodniliście, że macie w sobie pokłady kreatywności i twórczego myślenia. Jesteście zdeterminowani i skupieni na celu. Życzę wam, abyście w przyszłości zmieniali świat na lepsze i osiągali sukcesy naukowe i sportowe – powiedział burmistrz Krzysztof Reinert.

Na koniec laureaci otrzymali vouchery i drobne upominki.

W spotkaniu podsumowującym, oprócz samych laureatów, udział wzięli burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, jego zastępca Piotr Giecewicz oraz przedstawiciele lokalnej oświaty.

(mim), fot. gmina Gogolin

Dzień Kobiet pod znakiem wiosennego resetu

W piątek 6 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie odbyły się warsztaty odnowy z okazji Dnia Kobiet. Hasłem przewodnim spotkania było „kobiecość – Twój wiosenny reset".

W piątkowy wieczór salę Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie przejęły kobiety. Frekwencja podczas spotkania dopisała.

Organizatorzy przygotowali program złożony z trzech bloków tematycznych. Uczestniczki wzięły udział w zajęciach ruchowych. Tancerka Bożena Halupczok poprowadziła warsztaty pod hasłem „Daj się porwać rytmom". Część dotycząca zdrowego odżywiania została poprowadzona przez dietetyczkę kliniczną Marlenę Cholewę. Ekspertka odpowiadała na pytania dotyczące diety.

Ostatni segment spotkania poświęcono pielęgnacji. Mgr kosmetologii Dorota Dybaś zdradziła tajniki urody podczas prelekcji „Odkryj sekrety urody". Wydarzenie zgromadziło liczne grono mieszkanek Gogolina i okolic.

(mim), fot. Rada Kobiet Gminy Gogolin

Nowe władze OSP wybrane

W Zakrzowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze w Ochotniczej Straży Pożarnej. Druhowie wybrali skład nowego zarządu na rozpoczynającą się kadencję.

Podczas spotkania podziękowano wszystkim druhnom i druhom za dotychczasową współpracę oraz zaangażowanie w służbę.

Funkcję prezesa objął Roman Tomeczek, zaś jego zastępczynią została Dominika Jarosz. Stanowisko naczelnika powierzono Łukaszowi Tomeczkowi, a zastępcą naczelnika został Dariusz Banert. W nowym zarządzie znaleźli się również sekretarz Martyna Gorzellik, skarbnik Izabella Bekiesch oraz gospodarz Aleksander Langer.

W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu: burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, jego zastępca Piotr Giecewicz oraz radny powiatowy Joachim Wojtala. Przedstawiciele władz złożyli nowemu zarządowi gratulacje.

Podczas spotkania podziękowano wszystkim druhnom i druhom za dotychczasową współpracę oraz zaangażowanie w służbę. Nowemu zarządowi złożono życzenia powodzenia na czas nowej kadencji.

(mim), fot. gmina Gogolin

Wspinaczkowa sobota

W sobotę 7 marca Hala Sportowa im. B. i Z. Blautów w Gogolinie zamieniła się w stolicę wspinaczki sportowej w regionie. Na ściance stanęli zawodnicy i zawodniczki, którzy rywalizowali w IX zawodach boulderowych o puchar burmistrza Gogolina.

Organizatorzy postawili na formułę open. Na uczestników czekało 25 problemów boulderowych o zróżnicowanym stopniu trudności. Rywalizacja dostarczyła widzom emocji, a atmosfera sprzyjała integracji środowiska.

Finałowa część wydarzenia miała oprawę wizualną. Na ściance wspinaczkowej zaprezentowano mapping, co spotkało się z zainteresowaniem publiczności. Organizatorzy zadbali o nagrody dla zwycięzców. Po ich wręczeniu uczestnicy mieli okazję do rozmów.

Kulminacyjnym punktem programu była prelekcja Tomasza Michniewicza.

Organizatorzy zadbali o nagrody dla zwycięzców.

Organizator wypraw, reportażysta, podróżnik i fotograf podzielił się opowieściami ze swoich podróży. Jego wystąpienie zgromadziło liczną publiczność i stanowiło zwieńczenie sportowych zmagań.

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl d73ade1cbf

Drogie Panie,

Dzień Kobiet to nie tylko okazja do składania życzeń,
ale także moment, aby podziękować za codzienność – za pracę,
troskę o bliskich, aktywność społeczną i obecność,
która nadaje naszej gminnej wspólnocie szczególny charakter.

To właśnie dzięki Wam wiele inicjatyw nabiera sensu,
a życie naszej gminy staje się bogatsze i bardziej przyjazne.

Z okazji Waszego święta życzymy dużo zdrowia, spokoju,
życzliwości od ludzi oraz wielu chwil, które przyniosą dumę i radość.

Józef Reinhard
Przewodniczący Rady Gminy Walce
wraz z Radnymi

gmina WÄLCË brzmi dobrze

Rafał Miczka
Wójt Gminy Walce

Szanowne Panie,

z okazji Dnia Kobiet proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, radości oraz wielu powodów do codziennego uśmiechu.

Życzymy, aby każdy dzień przynosił satysfakcję z podejmowanych działań,
spełnienie marzeń oraz poczucie dumy z tego, jak wiele dobra wnosicie Panie
w życie rodzin, miejsc pracy i całej naszej lokalnej społeczności.
Wasza wrażliwość, siła, zaangażowanie i energia sprawiają,
że świat wokół staje się po prostu lepszy.

Niech nie zabraknie chwil tylko dla siebie,
serdeczności od najbliższych oraz odwagi do realizowania
wszystkich planów – także tych najbardziej śmiałych.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami

Włodzimierz Wolny
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Strzeleczkach

Marek Pietruszka
Burmistrz Strzeleczek.

Z okazji Dnia Kobiet i Dnia Mężczyzn
składamy wszystkim Mieszkankom i Mieszkańcom
Gminy Gogolin

najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości
oraz wielu powodów do dumy i satysfakcji.
Niech każdy dzień przynosi poczucie spełnienia,
życzliwość ze strony innych ludzi oraz siłę
do realizowania planów i marzeń
– zarówno tych małych, codziennych,
jak i tych większych, które nadają kierunek
naszym działaniom i dodają skrzydeł.

Wszystkiego co najlepsze!

Adrian Mróz
Przewodniczący Rady Miejskiej

Piotr Giecewicz
Zastępca Burmistrza

Krzysztof Reinert
Burmistrz Gogolina

Z okazji Dnia Kobiet życzymy wszystkim Paniom
wielu chwil radości, realizacji planów oraz
spełnienia najskrytszych marzeń.
Niech każdy dzień przynosi satysfakcję, życzliwość ludzi
i poczucie dumy z tego, kim jesteście.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marek Skóra

Burmistrz Zdzieszowic
Sylwester Gidel

eprasa.pl d73ade1cbf

Nowe boisko coraz bliżej

Mieszkańcy Racławiczek i okolic z niecierpliwością wypatrują zakończenia modernizacji lokalnego boiska sportowego. Temat, który od miesięcy elektryzuje piłkarską społeczność, powrócił podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach. Głos w sprawie zabrał burmistrz Marek Pietruszka, który przedstawił aktualny stan prac i zdradził, co jeszcze zostało do zrobienia.

Temat boiska poruszono na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach. Posiedzenie odbyło się 24 lutego.

Przypomnijmy, że inwestycja ma za sobą trudny start. Pierwotnie umowę na przebudowę obiektu podpisano w 2024 roku z firmą z powiatu głubczyckiego, jednak kontrakt nie doszedł do skutku. Gmina musiała szukać nowego wykonawcy. Ostatecznie w 2025 roku udało się sfinalizować umowę z przedsiębiorstwem z Radostyni. Wartość kontraktu opiewa na blisko 2,36 miliona złotych, z czego znaczącą część – 1,5 miliona złotych – stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Zakres prac jest imponujący i wykracza daleko poza zwykłe „łatanie dziur". Jak informowaliśmy wcześniej, płyta boiska zostanie podniesiona o 50-65 centymetrów i odpowiednio wyprofilowana, by zapewnić lepsze odwodnienie. Powstanie nowy system nawadniania, a wokół pojawią się piłkochwyty. Wzmocniona zostanie skarpa, a wjazd na teren obiektu zyska utwardzenie z płyt ażurowych. Nie zapomniano również o komforcie zawodników i widzów – zamontowana zostanie nowa tablica wyników, nowoczesne oświetlenie, a trybuny i wejście do szatni zyskają zadaszenie. Dopełnieniem będzie kontener na sprzęt sportowy.

Luty zamiast kwietnia

Podczas sesji 24 lutego burmistrz Marek Pietruszka poinformował, że sytuacja na placu budowy wygląda obiecująco. Samorząd, chcąc przyspieszyć finalizację przedsięwzięcia, zwołał radę budowy.

– Chcieliśmy się spotkać z wykonawcą, żeby jak najszybciej dokończył pozostałe roboty, które muszą być jeszcze wykonane, ale one są bardzo mocno zaawansowane – mówił burmistrz Pietruszka. – Płyta jest wyrównana, czekamy na dosianie trawy i na wykonanie poboczy.

Włodarz gminy podkreślił, że termin spotkania nie był przypadkowy. Chodziło o to, by nie czekać do wiosny.

– Nie chcieliśmy tracić czasu, żeby nie robić tej rady w kwietniu, lecz teraz, w lutym, zanim ruszy wegetacja. Chodziło o zmotywowanie wykonawcy, żeby jak najszybciej skończył to zadanie, bo ono się nieco przedłuża – dodał Marek Pietruszka.

Młodzi piłkarze czekają

Presja czasu jest zrozumiała. Na modernizację boiska czeka nie tylko utytułowany klub LZS Racławiczki, który odnosi liczne sukcesy na ligowych boiskach, ale przede wszystkim liczna grupa młodych adeptów piłki nożnej. Działająca przy klubie szkółka piłkarska cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Według szacunków regularnie trenuje tam około 150 dzieci i młodzieży.

Dla nich nowoczesna murawa i infrastruktura mają być nie tylko nagrodą za cierpliwość, ale przede wszystkim motywacją do dalszego rozwoju sportowych pasji. O zakończeniu inwestycji i oficjalnym otwarciu obiektu będziemy informować na bieżąco.

Michał Mandola, fot. poglądowe/archiwum

Konkurs plastyczny rozstrzygnięty

W gminie Strzeleczki wyłoniono zwycięzców gminnego etapu „Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego". Do organizatorów wpłynęły liczne prace, których autorzy wykazali się kreatywnością i zaangażowaniem. Dzieci i młodzież za pomocą rysunków oddały hołd strażakom.

W trakcie wydarzenia włodarz gminy Marek Pietruszka wręczył nagrody laureatom oraz pogratulował im talentu i życzył powodzenia w kolejnym etapie konkursu.

Spotkanie, podczas którego wręczono nagrody, odbyło się w ubiegłym tygodniu. W trakcie wydarzenia włodarz gminy Marek Pietruszka wręczył nagrody laureatom oraz pogratulował im talentu i życzył powodzenia w kolejnym etapie konkursu.

Poniżej przedstawiamy laureatów gminnego etapu:

I grupa - Przedszkola:

- Barbara Solawa (ZSP w Racławiczkach),
- Antoni Tokarczyk (ZSP w Racławiczkach),
- Robert Wons (OSP Dobra),
- Lukas Chudala (ZSP w Racławiczkach),
- Julian Tannenbaum (ZSP w Racławiczkach).

II grupa - Szkoły Podstawowe kl. I-IV:

- Mikołaj Górski (ZSP w Zielinie),
- Pola Niespodzińska (ZSP w Racławiczkach),
- Natalia Nocoń (ZSP w Racławiczkach),
- Grzegorz Wons (OSP Dobra),
- Maksymilian Kudla (ZSP w Racławiczkach).

III grupa - Szkoły Podstawowe kl. V-VIII:

- Nina Hauk (OSP Dobra),
- Marta Torka (OSP Dobra),
- Pola Sysiak (ZSP w Zielinie),
- Michalina Marzotko (OSP Dobra),
- Katrin Goetz (ZSP w Komornikach).

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Zdolnych, młodych mieszkańców gminy Strzeleczki nie brakuje.

Rusza program kastracji kotów

Już od środy (11 marca) mieszkańcy gminy Strzeleczki będą mogli składać wnioski o bezpłatną kastrację i trwałe znakowanie swoich kotów. Urząd Miejski uruchamia coroczny program, który potrwa do wyczerpania przeznaczonych na ten cel środków.

W budżecie gminy na rok 2026 zabezpieczono na ten cel kwotę 15 tysięcy złotych. Zabiegi będą wykonywane w sposób ciągły, jednak nie dłużej niż do 30 listopada 2026 roku. O kolejności realizacji decydować będzie data złożenia wniosku w urzędzie.

Dodajmy, że program skierowany jest do właścicieli czworonogów. W jego ramach w 100% finansowane są zarówno zabiegi kastracji, jak i trwałego znakowania zwierząt. Urzędnicy zaznaczają, że limit obejmuje dwa zwierzęta z jednego gospodarstwa domowego w skali roku. Nadzór nad kwalifikacją do zabiegu oraz oceną stanu zdrowia zwierząt sprawować będzie lekarz weterynarii Andrzej Skóra. To on zdecyduje o bezpieczeństwie wykonania procedury.

Wnioski przyjmowane są w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach. Decyduje kolejność zgłoszeń.

(mim)

Będzie nowy plac zabaw

Gmina Strzeleczki pozyskała dofinansowanie na budowę nowego placu zabaw przy ulicy Osiedle w mieście. Inwestycja o wartości ponad 900 tysięcy złotych ma zostać zrealizowana do końca 2027 roku. Powstanie miejsce wyposażone w urządzenia zabawowe, nawierzchnię bezpieczną, ścieżki spacerowe oraz ekologiczne oświetlenie solarne.

Projekt zakłada montaż kolorowych urządzeń zabawowych dostosowanych do potrzeb najmłodszych dzieci. Nawierzchnia z materiału EPDM zwiększy bezpieczeństwo podczas zabawy. Wokół placu poprowadzone zostaną ścieżki spacerowe, a teren wzbogaci się o nasadzenia ośmiu drzew.

Elementem wyróżniającym inwestycję będzie zastosowanie lamp solarnych. Oświetlenie zasilane energią słoneczną ma wydłużyć czas korzystania z placu w godzinach wieczornych. Dodatkowo zamontowana zostanie tablica edukacyjna o tematyce ekologicznej.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 902 tysiące 167 złotych i 7 groszy. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich opiewa na 258 tysięcy złotych. Pozostała część, ponad 644 tysiące złotych, stanowi wkład własny gminy.

Środki pochodzą z programu Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Realizacja projektu planowana jest na najbliższe dwa lata, z terminem zakończenia wyznaczonym na koniec 2027 roku.

(mim)

eprasa.pl d73ade1cbf

Z FUNKCJONARIUSZEM KOMENDY POWIATOWEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W KRAPKOWICACH ASPIRANTEM ADAMEM BOGUSZEWSKIM, ROZMAWIA MATEUSZ DĄBROWSKI.

NIE JESTEM BOHATEREM

Są ludzie, którzy nawet poza służbą mają oczy szeroko otwarte i ręce gotowe do pomocy. Do takich osób bez wątpienia należy aspirant Adam Boguszewski, strażak z krapkowickiej komendy, który w ostatnich miesiącach dwukrotnie znalazł się we właściwym miejscu o właściwym czasie. Najpierw, jadąc samochodem, zatrzymał się przy wypadku drogowym i przejął opiekę nad poszkodowanymi, a kilkanaście dni później na parkiecie szkolnym podczas gry w koszykówkę podjął reanimację kolegi, u którego nagle zatrzymało się serce. Za swoją postawę w ostatnim czasie został uhonorowany przez władze powiatu.

- Panie Adamie, chciałbym abyśmy wrócili do dnia, kiedy w czasie wolnym od służby jechał pan samochodem z Krapkowic do Mosznej. Co dokładnie przykuło pana uwagę na drodze między Dobrą a Strzeleczkami? Co takiego sprawiło, że od razu zorientował się pan, że doszło tam do poważnego zdarzenia?

- Z początku wyglądało to na klasyczne zdarzenie drogowe. Poprzedzające mnie samochody zatrzymały się z włączonymi światłami awaryjnymi. To był już sygnał, że coś dzieje się na drodze. Przede mną stały chyba dwa pojazdy. Ja również włączyłem światła awaryjne i wyszedłem z samochodu. Zauważyłem, że na drodze stoi pojazd z roztrzaskanym przodem. W pierwszej chwili nie zauważyłem, że doszło do zderzenia samochodów. Myślałem, że ten pojazd po prostu zderzył się z sarną lub dzikiem. Chwilę rozmawiałem z wyraźnie poruszonym kierowcą tego pojazdu, który przyznał, że chyba przysnął. Dopiero później spostrzegłem drugi pojazd, który znajdował się poniżej drogi, na polu. Poprosiłem wówczas innego kierowcę, żeby został z tym mężczyzną, a sam udałem się w stronę pojazdu, który znajdował się poza drogą. W pojeździe były dwie kobiety, jak się później okazało jedna z nich - pasażerka była w ciąży. Pewien kierowca tira pomógł jej wyjść z samochodu, ja natomiast starałem się pomóc zakleszczonej za kierownicą kobiecie. Okazało się, że była to matka pasażerki. Jej stan był ciężki. Starałem się przede wszystkim udrożnić jej drogi oddechowe. Wiele nie mogłem zrobić, ponieważ ta osoba była zakleszczona w pojeździe. Musieliśmy więc czekać na przyjazd strażaków ze sprzętem hydraulicznym. Niestety jak się później okazało, ciężarna pasażerka w wyniku wypadku straciła dziecko, a kilka dni później w szpitalu zmarła jej mama.

- Co czuje strażak, gdy przejeżdżając obok wypadku nie będąc na służbie, widzi osobę potrzebującą pomocy? Czy kieruje się pan wyłącznie instynktem i wyszkoleniem, czy pojawia się też ludzki strach lub obawa, czy zdąży pan pomóc?

- To że jestem strażakiem chyba wywołuje we mnie taki instynkt, że trzeba pomóc. Dużo jest sytuacji, w których ludzie sobie nie pomagają. Jakiś czasem temu mówili w telewizji, że żaden z przechodniów nie pomógł jakiemuś staruszkowi, który zasłabł na ławce i umarł. Nazywamy to znieczulicą. Niektórzy tłumaczą, że boją się podjeść i boją się konsekwencji. Wydaje mi się, że my jako strażacy i ratownicy medyczni podchodzimy do tego zupełnie inaczej. Takie sytuacje sprawiają, że od razu zaczynamy podejmować działanie. Osoby postronne czasem obawiają się pomagać, choć zdarzają się takie, które się na to zdobywają. W moim przypadku, myślę, że można powiedzieć o takim instynkcie, dzięki któremu zwracam uwagę na takie sytuacje.

- Może pan podać jakiś przykład?

- Będąc kiedyś na basenie, zwróciłem uwagę na osobę, która przez dość długi czas miała głowę pod wodą. Trochę to trwało. Myślałem, że ten człowiek nie nurkuje tylko zasłabł. Zareagowałem, poklepałem go, ale okazało się, że wszystko jest w porządku. Taki rodzaj instynktu miałem na myśli. Wiadomo, że w takich sytuacjach może być różnie i lepiej się upewnić czy wszystko jest dobrze.

- Czyli częściej zwraca Pan uwagę na rzeczy, na które inne osoby być może tej uwagi by nie zwróciły.

- Myślę, że z czasem służby, przechodzeniem różnych szkoleń, mogą być bardziej wyczulone na tego typu sytuacje i tak to po prostu działa.

- Podczas XV Sesji Rady Powiatu otrzymał pan list gratulacyjny. Powiedział Pan wtedy, że wykonał tylko swój obowiązek. Czy łatwo jest przyjąć takie wyróżnienie za coś, co dla strażaka jest naturalnym odruchem?

- My jako strażacy nie liczmy na wyróżnienia. Ja nie jestem żadnym bohaterem. Ktoś w jakimś artykule tak mnie nazwał. Chłopacy w straży już zaczęli mnie nazywać Batmanem i Supermenem. Ja bohaterem się nie czuję. Zrobiłem to, co należało. My jako strażacy jesteśmy do tego szkoleni. Co chwilę powtarzamy pierwszą pomoc. My naprawdę nie liczymy na jakieś nagrody, awanse i medale. Po prostu wykonujemy swoją robotę. Oczywiście jest to miły gest, kiedy ktoś, doceni i pochwali. To motywuje do dalszej pracy, kształcenia się i stawiania czoła wyzwaniom.

- Zaledwie dwa miesiące od wypadku, o którym wspomnieliśmy na początku rozmowy, 17 lutego znów znalazł się pan w centrum wydarzeń. Tym razem na parkiecie podczas amatorskiej gry w koszykówkę. Jak Pan zareagował, gdy jeden z uczestników – 43-letni mężczyzna – nagle stracił przytomność i upadł na parkiet?

Strażak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach aspirant Adam Boguszewski za swoją postawę w ostatnim czasie został uhonorowany przez władze powiatu.

- Na grze w kosza spotykamy się jako amatorzy już od dłuższego czasu. Stworzyliśmy taką grupę. Mężczyzna, o którym przed chwilą pan wspomniał dołączył do nas około dwa lata temu. Nic nie wskazywało na to, aby uskarżał się na jakieś dolegliwości czy problemy zdrowotne. Tamtego wieczoru, gdy graliśmy w koszykówkę nagle bez żadnego kontaktu z żadnym przeciwnikiem po prostu upadł na parkiet. Od razu podbiegliśmy do naszego kolegi. Obróciliśmy go na plecy, aby sprawdzić drożność dróg oddechowych i tętno. Oddech miał zachowany, ale nie był on regularny. Obróciliśmy go na pozycję bezpieczną boczną. Po jakiś 40 sekundach zaczął jednak sinieć i stracił oddech. Przystąpiliśmy więc z kolegą Jarkiem do resuscytacji krążeniowo oddechowej. Ja uciskałem klatkę piersiową, a on wykonywał wdechy. Udało nam się sprawić, że oddech wrócił, ale po chwili znowu go „straciliśmy". Kontynuowaliśmy więc resuscytację, czekając na przyjazd karetki. Kiedy pogotowie było na miejscu, ratownicy wraz z lekarzem przejęli dalsze udzielanie pomocy. Na szczęście nasz kolega doszedł do siebie i już będąc przytomnym pojechał z ratownikami do szpitala. Później okazało się, że był to zawał.

- Wasza pomoc była niezwykle kluczowa – udało się wam kilkukrotnie przywrócić poszkodowanemu oddech i tętno przed przyjazdem karetki. Czy miał Pan okazję później z nim porozmawiać lub dowiedzieć się, jak się czuje?

- Tak. We wtorek 24 lutego, kiedy znowu spotkaliśmy się na grę w koszykówkę, przyszedł do nas razem ze swoją dziewczyną i podziękował za uratowanie mu życia i danie mu szansy drugiego życia. Mówił, że czuje się super. Cieszę się, że tak dobrze to się skończyło. Jego stan był tak dobry, że wydawało nam się, że z nami zagra. Nasz kolega jednak słusznie postanowił dać sobie chwilę odpoczynku, ale powiedział, że postara się do nas wrócić. Był bardzo wzruszony.

- Wspomniał Pan, że w tej akcji pomagał Panu kolega Jarek. Czy on też jest strażakiem?

- Nie, nie jest, ale wiedział co należy robić i bardzo mi pomógł, za co jestem mu wdzięczny. Współpraca w tym przypadku była bardzo ważna. Inaczej się podchodzi do takich sytuacji, kiedy jest się samemu. Zawsze jednak warto zdobyć się na to, aby nie być obojętnym, wezwać pomoc i podjąć chociaż masaż serca. Nawet bez wdechów, już samo uciskanie klatki piersiowej może wystarczyć. Niekiedy ludzie obawiają się wykonać usta-usta obcej osobie. Warto jednak zrobić cokolwiek. Podejść, nasłuchać, sprawdzić czy jest oddech, wezwać pomoc i nim przyjedzie karetka przynajmniej uciskać klatkę piersiową. W tym miejscu zachęcam też wszystkich do odbycia kursu pierwszej pomocy, jest wiele okazji do tego, aby to zrobić.

- Został pan strażakiem, ale te dwie sytuacje pokazują, że ratownikiem jest się 24 godziny na dobę.

- Można tak powiedzieć. My zawsze jesteśmy ratownikami i na różne sytuacje jesteśmy już chyba bardziej wyczuleni niż przeciętny obywatel.

- Panie Adamie, dwa tak różne zdarzenia, o których już wspomnieliśmy w tak krótkim czasie to wyjątkowe pasmo. Jak Pan sądzi, co sprawia, że w newralgicznym momencie to właśnie Pan znajduje się we właściwym miejscu i jest w stanie podjąć właściwą decyzję?

- Spodziewałem się, że pan o to zapyta. Odpowiem wprost. Jestem osobą wierzącą i myślę, że to Bóg wyznacza mi taką ścieżkę i w danym momencie znajduję się w takim, a nie innym miejscu, żebym po prostu mógł komuś pomóc. Ktoś inny może powiedzieć, że to kwestia przypadku. Ja jednak sądzę, że każdy z nas ma swoją ścieżkę życiową i byłem w tych konkretnych momentach, w tych miejscach, w których miałem być.

- Czasami jest też tak, że zamierzamy gdzieś być w danym momencie, ale splot jakiś wydarzeń sprawia, że np. wychodzimy z domu nieco spóźnieni, albo też na drodze napotkamy korek, przez co w danym miejscu, jesteśmy nieco później niż zamierzyliśmy.

- Ten wypadek drogowy, w którym uczestniczyłem poza służbą był już trzecim tego typu zdarzeniem. Wszystkie trzy były śmiertelne. Koledzy z pracy czasem się podśmiewają i mówią, że nie chcą ze mną nigdzie wychodzić, bo zaraz coś się wydarzy i trzeba będzie kogoś ratować. Chciałbym, aby takich sytuacji, w których ktoś cierpi i wymaga pomocy było jak najmniej. Jednak takie zdarzenia, w których można komuś pomóc są budujące i dodają pewności siebie.

- Wydaje mi się jednak, że nasi czytelnicy nie tyle obawialiby się Pana obecności, jakoby rzekomo miała ona sprowadzić jakieś nieszczęście, co raczej życzyliby sobie tego, aby w jakimś kryzowym momencie znalazł się ktoś taki jak Pan i udzielił im pomocy.

- To, że ja znajdowałem się kilkukrotnie w takich trudnych momentach postrzegam też nieco przewrotnie, bo z jednej strony mogę komuś pomóc, ale też za każdym razem czuję, że coś mnie jednak chroni i sprawia, że to nie ja byłem ofiarą jakiegoś nieszczęścia. Jak mówiłem, trzykrotnie podczas drogi najechałem już na takie zdarzenia, ale gdybym w tych miejscach był, powiedzmy 30 sekund wcześniej, sam mógłbym być ich ofiarą. Przykładowo ktoś mógłby zjechać ze swojego pasa i uderzyć w mój samochód. Nie postrzegałbym więc siebie jako bohatera, ale jako kogoś, kto ma też dużo szczęścia. Ja na takie sploty wydarzeń patrzę dwojako.

- Wspomniał Pan, że jest osobą wierzącą. Czy wiara pomaga Panu w mierzeniu się z chociażby takimi trudnymi zdarzeniami, o których już wspominaliśmy?

- Przyznam, że kiedy jestem sam na sam z Bogiem np. w kościele, to dziękuję mu za to, w czym już mi w życiu pomógł, ale też proszę go, aby pomógł mi w przyszłości. Nikt z nas nie wie jaka ta przyszłość będzie i co nas spotka. Dlatego ja, jakby uprzedzająco, proszę o jego pomoc na przyszłość. Nie mówię tylko o zdarzeniach związanych ze strażą, ale też swoim zdrowiu, zdrowiu mojej rodziny, kolegów i ogólnie życiu. Szczerze powiem, że tak, wiara mi pomaga i czuję też, że Bóg nade mną czuwa. I czuwał też nad tym, że w danych momentach miałem być ratownikiem, a nie ofiarą.

- Bardzo dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl d73ade1cbf

Nowoczesne wodomierze za ponad milion złotych

Ponad pół tysiąca nowych wodomierzy, nowoczesny system odczytu i ponad milion złotych wartości inwestycji - w gminie Walce rozpoczyna się kolejny etap modernizacji gospodarki wodno-ściekowej. Umowa na realizację zadania została podpisana 3 marca.

W ramach zadania zaplanowano montaż 569 nowoczesnych wodomierzy wraz z systemem umożliwiającym ich stacjonarny oraz objazdowy odczyt.

We wtorek 3 marca Rafał Miczka wójt gminy Walce podpisał umowę na realizację inwestycji pod nazwą „Zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa na terenie gminy Walce". W ramach zadania zaplanowano montaż 569 nowoczesnych wodomierzy wraz z systemem umożliwiającym ich stacjonarny oraz objazdowy odczyt. Nowe urządzenia pozwolą na usprawnienie procesu odczytu zużycia wody, a także zwiększą dokładność pomiarów oraz ułatwią zarządzanie siecią wodociągową.

Wprowadzenie nowego systemu oznacza również większą wygodę dla mieszkańców. Odczyty będą mogły być wykonywane zdalnie, co ograniczy konieczność wizyt inkasentów w gospodarstwach domowych i usprawni rozliczanie zużycia wody.

Całkowity koszt realizacji inwestycji wynosi 1 126 280 zł. Znaczną część środków – 656 049 zł – gmina pozyskała w formie dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Inwestycja jest elementem szerszych działań samorządu mających na celu modernizację infrastruktury komunalnej oraz poprawę efektywności zarządzania zasobami wodnymi na terenie gminy.

(wh), fot. gmina Walce

Kolor, emocje i rozmowy o sztuce

Było dużo emocji, rozmów o sztuce i wyjątkowa atmosfera. W Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach odbył się wernisaż malarstwa Mirosławy Hordyńskiej, artystki tworzącej pod pseudonimem Miravi Art. Jej abstrakcyjne obrazy można oglądać w holu placówki jeszcze przez kilka tygodni.

Wernisaż zgromadził mieszkańców gminy oraz miłośników malarstwa, którzy mieli okazję nie tylko zobaczyć prace artystki, ale również porozmawiać z nią o inspiracjach i procesie twórczym.

Twórczość artystki to malarstwo abstrakcyjne, w którym ważną rolę odgrywają kolor, struktura i emocje. Artystka od lat rozwija własny, intuicyjny styl, traktując płótno jako przestrzeń do wyrażania uczuć, nastrojów i osobistych refleksji. Sam wernisaż miał bardzo kameralny i ciepły charakter. Goście długo pozostawali w galerii, dyskutując o sztuce i dzieląc się swoimi wrażeniami z artystką.

Dla samej artystki wydarzenie było szczególnie emocjonalne.

Wernisaż zgromadził mieszkańców gminy oraz miłośników malarstwa.

– To, co przeżyłam tamtego wieczoru, trudno mi nawet ująć w słowa. Czułam się jak w najpiękniejszym śnie – otoczona życzliwością, pięknem i ogromną ilością ciepła – napisała w swoim podziękowaniu.

Jak podkreśliła, każdy szczegół wydarzenia sprawił, że poczuła się doceniona i szczęśliwa, a sam wernisaż będzie dla niej jednym z tych momentów, które zapamiętuje się na całe życie.

Wystawę prac Mirosławy Hordyńskiej można oglądać w holu Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach do 13 kwietnia.

(laba), fot. (CKiC Walce)

Warsztaty pełne muzyki i emocji

W sobotę 7 marca w domu parafialnym w Brożcu odbyły się warsztaty chóralne w ramach programu „Śpiewająca Polska". W spotkaniu wzięli udział chórzyści z pięciu zespołów z województwa opolskiego.

Warsztaty zakończyły się w atmosferze radości i pozytywnej energii.

Do Brożca przyjechali uczestnicy programu z Opola, Głubczyc, Nysy oraz chór „Rondino". Warsztaty poprowadziła dr hab. Małgorzata Podzielny – dyrygentka chórów dziecięcych i wykładowca Akademii Muzycznej we Wrocławiu. W spotkaniu uczestniczyła także regionalna kurator programu realizowanego przez Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu, Izabela Gach-Kaszuba.

Podczas zajęć chórzyści pracowali nad repertuarem i techniką śpiewu, a dyrygenci mieli okazję wymienić się doświadczeniami dotyczącymi pracy z zespołami.

Młodzi wykonawcy nie tylko ćwiczyli pod okiem eksperta, ale również poznali urokliwą, malutką wioskę, która na jeden dzień stała się centrum muzycznej edukacji. Jak podkreślają organizatorzy, to dopiero początek, bo przygotowania do majowego koncertu finałowego już trwają, a wszyscy uczestnicy wracają do swoich domów pełni inspiracji i nowych doświadczeń muzycznych.

(laba), fot. PSP Brożec

Rodzina pod lupą samorządu

Rada Gminy Walce podczas styczniowej sesji przyjęła Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2026-2028. Dokument określa, komu i w jaki sposób gmina będzie pomagać w najbliższych trzech latach. Sprawdzamy, co kryje się za uchwałą i jakie wyzwania stoją przed samorządem w powiecie krapkowickim.

Podczas XXX sesji Rady Gminy Walce, która odbyła się 29 stycznia, radni przyjęli Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2026–2028. Choć brzmi to urzędowo i mało medialnie, w rzeczywistości jest to jeden z ważniejszych dokumentów społecznych, jakie samorząd przyjmuje w każdej kadencji.

Program wyznacza bowiem ramy pomocy dla rodzin przeżywających trudności – finansowe, wychowawcze, zdrowotne czy społeczne. A takich, jak pokazują dane Ośrodka Pomocy Społecznej w Walcach, wcale nie ubywa.

Gmina Walce liczy dziś niespełna 5100 mieszkańców. Statystyki są nieubłagane – liczba ludności systematycznie spada, a niemal co czwarty mieszkaniec jest już w wieku poprodukcyjnym. Młodzi wyjeżdżają do Opola, Wrocławia lub za granicę, często bez formalnego wymeldowania.

To właśnie na tle tych danych powstał nowy program. Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, jego celem jest utrzymanie dzieci jak najdłużej w rodzinach biologicznych oraz zapobieganie sytuacjom, w których konieczne staje się umieszczanie ich w pieczy zastępczej.

I tu dochodzimy do liczb, które robią wrażenie. W 2025 roku gmina Walce wydała na pobyt dzieci w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych ponad 108 tysięcy złotych. To niemal dwukrotnie więcej niż dwa lata wcześniej. Jednocześnie wzrosła liczba dzieci objętych pieczą – z 10 w 2024 roku do 16 w 2025.

Samorząd nie ukrywa, że jest to problem zarówno społeczny, jak i finansowy. Dlatego nowy program stawia na profilaktykę i wczesną interwencję, a nie wyłącznie reagowanie na kryzysy.

Jednym z kluczowych narzędzi wsparcia pozostaje asystent rodziny. W gminie Walce pracuje obecnie jeden asystent, zatrudniony na pół etatu, obejmujący opieką do ośmiu rodzin jednocześnie. W ostatnich latach z takiej formy pomocy korzystało od 6 do 9 rodzin rocznie.

To praca niewidoczna na co dzień, ale często decydująca o tym, czy dziecko zostanie w domu, czy trafi do systemu pieczy zastępczej. Nowy program zakłada utrzymanie i rozwój tej formy wsparcia oraz podnoszenie kwalifikacji osób pracujących z rodzinami.

Z danych OPS w Walcach wynika ciekawy, choć niepokojący trend. Spada liczba decyzji dotyczących zasiłków rodzinnych czy świadczeń pielęgnacyjnych, ale rosną koszty niektórych form pomocy, zwłaszcza zasiłków celowych i opieki zastępczej. W 2025 roku na same zasiłki celowe gmina wydała aż 30 tysięcy złotych.

Program zakłada dalsze wsparcie finansowe, ale również pracę socjalną, poradnictwo specjalistyczne, dożywianie dzieci oraz współpracę z organizacjami pozarządowymi.

Warto podkreślić, że uchwalony program to raczej mapa drogowa dla urzędników, pracowników OPS i instytucji współpracujących z gminą.

Czy przyniesie realne efekty? To okaże się w najbliższych latach. Jedno jest pewne: w obliczu starzejącego się społeczeństwa, odpływu młodych i rosnących kosztów opieki społecznej, samorząd w Walcach nie ma luksusu bezczynności.

Dominika Bassek

eprasa.pl d73ade1cbf

Dokończenie ze str. 1.

Wojsko wzywa syna. Chora matka zostaje sama

W małych społecznościach, gdzie rodzina często stanowi jedyne oparcie, problem uderza ze zdwojoną siłą. Sąsiedzi pracują, dalsi krewni mieszkają daleko, a instytucje pomocy społecznej nie zawsze dysponują zasobami, by zapewnić całodobowe wsparcie. Tymczasem wezwania na ćwiczenia padają regularnie, a osoby takie jak 46-letni syn seniorki stają przed niemożliwym wyborem: zostać z matką i narazić się na konsekwencje prawne czy wyjechać, zostawiając ją samą na pastwę losu.

– Ja już nie daję rady – mówi seniorka (dane do wiadomości redakcji). - Mam długą listę chorób, ledwo chodzę, a jak syn wyjeżdża, to zostaję sama z psem i całym domem. Kto mi napali w piecu? Kto poda jedzenie? To już trzeci taki wyjazd syna. Nie wiem, do kogo mam pójść, żeby go zostawili przy mnie. Boję się, że jak znowu wyjedzie, to nie dam rady. A przecież takich osób jak ja jest w Polsce więcej. Ktoś musi im powiedzieć, co robić.

Sprawa otwiera dyskusję o potrzebie wsparcia dla rodzin, w których jedyni opiekunowie są jednocześnie zobowiązani do stawiennictwa przed wojskowymi komisjami. Co robić w takich sytuacjach? Okazuje się, że istnieje kilka rozwiązań prawnych.

Porady naszego prawnika

O interpretację przepisów i możliwe rozwiązania poprosiliśmy Monikę Gumienny z Kancelarii Prawnej Gumienny.eu. Mecenas tłumaczy, że stosownie do treści art. 248 ust. 1 Ustawy o obronie ojczyzny pełnienie służby przez żołnierzy pasywnej rezerwy polega na odbywaniu ćwiczeń wojskowych. Ćwiczenia te mogą być jednodniowe, krótkotrwałe (do 30 dni), długotrwałe (do 90 dni) lub rotacyjne (łącznie do 30 dni w ciągu roku). Trzeba jednak pamiętać, że łącznie czas ćwiczeń nie może przekroczyć 90 dni w roku. Ekspertka zwraca uwagę na szczególny okres, w jakim się znajdujemy.

– Z uwagi na napiętą sytuację na arenie międzynarodowej wprowadzono w okresie od 30 września 2021 r. do 31 grudnia 2035 r. obowiązkowe ćwiczenia wojskowe dla żołnierzy rezerwy w związku z potrzebami Sił Zbrojnych – mówi Monika Gumienny.

Pytana o podstawy zwolnienia z ćwiczeń, mec. Gumienny wskazuje na lukę w prawie.

– Minister Obrony Narodowej może określić w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady zwolnień, ale jak dotąd takie rozporządzenie nie zostało wydane – podkreśla prawniczka. - Wcześniej istniały przepisy pozwalające na zwolnienie ze względu na ważne sprawy osobiste i rodzinne, jak choćby obłożna choroba najbliższych. Należało wtedy złożyć wniosek do wojskowego komendanta rejonowego z odpowiednim zaświadczeniem. Obecnie brak jest odrębnego uregulowania trybu zwolnień od obowiązku odbycia ćwiczeń wojskowych.

Jakie zatem pozostają możliwości? Ustawa przewiduje pewne kategorie osób wyłączonych z obowiązku służby wojskowej. To przede wszystkim osoby z kategorią D, czyli niezdolne do służby ze względów zdrowotnych, a także kobiety w ciąży i w okresie 6 miesięcy po porodzie. Co kluczowe dla naszej czytelniczki, obowiązkowi służby wojskowej nie podlegają osoby sprawujące opiekę nad obłożnie chorymi, osobami z orzeczoną całkowitą niezdolnością do pracy i samodzielnej egzystencji czy zaliczonymi do znacznego stopnia niepełnosprawności.

– Pod warunkiem, że osoby te wspólnie zamieszkują i opieki nie można powierzyć innym – wyjaśnia mec. Gumienny.

Prawniczka wskazuje również na samą drogę postępowania.

– Choć brak ustawowej procedury zwolnienia z ćwiczeń, istnieje możliwość ubiegania się o wyłączenie od obowiązku służby wojskowej. Wzór wniosku określa rozporządzenie Rady Ministrów z 2022 roku. Wyłączenia dokonuje szef wojskowego centrum rekrutacji. W przypadku żołnierzy pełniących czynną służbę – dowódca jednostki – tłumaczy mec. Gumienny.

Ekspertka podsumowuje, że niestety, od 2022 roku, po zmianie ustawy, nie wprowadzono niezbędnych przepisów wykonawczych. To sprawia, że wiele osób czuje się zagubionych i pozostawionych samym sobie.

W całym tym problemie nie chodzi o to, żeby „wymigać się" od służby wojskowej, lecz jak pogodzić obowiązki wobec najbliższych z powinnościami wobec państwa. Brak precyzyjnych przepisów wykonawczych i przejrzystej procedury zwolnień z ćwiczeń wojskowych sprawia, że osoby wymagające stałej opieki oraz ich bliscy pozostawieni są często sami sobie, bez jasnych wskazówek, gdzie szukać pomocy. Pilnym zadaniem dla ustawodawcy pozostaje nie tylko uszczelnienie systemu, ale przede wszystkim humanitarne spojrzenie na tych, którzy dziś muszą wybierać między służbą ojczyźnie a codzienną, realną pomocą dla najsłabszych.

Michał Mandola, fot. canva

Kobiece spotkanie z pokazem porcelany

W sobotę 7 marca w Gogolinie-Strzebniowie odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało 40 mieszkanek.

Gościnie wysłuchały również prelekcji Beaty Matuszek-Bomby z Gogolina. Mieszkanka zaprezentowała kolekcję porcelanowych dzieł.

Panowie zadbali o słodki poczęstunek. Przy kawie i ciastach toczyły się rozmowy, a popołudnie upłynęło w miłej atmosferze. Gościnie wysłuchały również prelekcji Beaty Matuszek-Bomby z Gogolina. Mieszkanka zaprezentowała kolekcję porcelanowych dzieł.

– Na stole poustawiałam figurki i opowiadałam o zwyczajach związanych z Dniem Kobiet – mówi Beata Matuszek-Bomba. – Zaprezentowałam 14 moich porcelanowych dzieł. Każda z nich ma swoją historię, co wzbudziło duże zainteresowanie wśród pań.

Spotkanie w Strzebniowie było okazją do integracji mieszkanek dzielnicy.

(mim), fot. Beata Matuszek-Bomba

Żeńskie spotkanie w Odrowążu

Wydarzenie miało na celu integrację mieszkanek Odrowąża. Każda z pań otrzymała też kwiaty.

W sobotę 7 marca w Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Odrowążu odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Organizatorem wydarzenia był sołtys wraz z radą sołecką.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 16.00. Organizatorzy zadbali o poczęstunek dla przybyłych pań. W programie znalazły się również elementy zabawy. Wydarzenie miało na celu integrację mieszkanek Odrowąża. Była to okazja do rozmów i spędzenia popołudnia w serdecznej atmosferze. Spotkanie zostało współfinansowane z budżetu gminy Gogolin.

(mim), fot. sołectwo Odrowąż

Data	Dzień	Godziny	Branża / Temat szkolenia
2 marca	poniedziałek	10:00-12:00	Branża beauty
3 marca	wtorek	10:00-12:00	Branża motoryzacyjna
5 marca	czwartek	10:00-12:00	Koła gospodyń wiejskich
6 marca	piątek	10:00-12:00	Handel detaliczny "straganowy"
9 marca	poniedziałek	10:00-12:00	Kościelne osoby prawne, księża
10 marca	wtorek	10:00-12:00	Kuratoria oświaty, uczelnie, korepetytorzy
12 marca	czwartek	10:00-12:00	Rzemieślnicy
13 marca	piątek	10:00-12:00	Placówki medyczne
16 marca	poniedziałek	10:00-12:00	Pośrednicy nieruchomości
17 marca	wtorek	10:00-12:00	Roboty budowlane wykończeniowe
19 marca	czwartek	10:00-12:00	Zarządzanie nieruchomościami
20 marca	piątek	10:00-12:00	Sprzedaż na portalach internetowych
23 marca	poniedziałek	10:00-12:00	Usługi gastronomiczne
24 marca	wtorek	10:00-12:00	Usługi medyczne
26 marca	czwartek	10:00-12:00	Usługi prawnicze
27 marca	piątek	10:00-12:00	Usługi transportowe (w tym taxi)
30 marca	poniedziałek	10:00-12:00	Usługi turystyczne, hotelarskie
31 marca	wtorek	8:00-10:00	Organizacje pozarządowe
31 marca	wtorek	10:00-12:00	Wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, ogródki działkowe

eprasa.pl d73ade1cbf

Nowe władze OSP Januszkowice wybrane

W Januszkowicach odbyło się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze tamtejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas spotkania podsumowano miniony rok oraz wybrano nowe władze, które przez najbliższe pięć lat kierować będą pracami strażaków.

28 lutego odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP Januszkowice.

W zebraniu 28 lutego udział wzięli członkowie czynni, wspierający i honorowi OSP Januszkowice, a także zaproszeni goście. Swoją obecnością zaszczycił jednostkę burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel. Podczas pierwszych minut spotkania przedstawiono sprawozdanie merytoryczne z działalności formacji za rok 2025, odczytano również plan pracy na rok bieżący. Po omówieniu spraw bieżących przystąpiono do głosowania.

Kluczowym punktem programu były wybory uzupełniające skład zarządu oraz komisji rewizyjnej na nową, pięcioletnią kadencję. W wyniku głosowania wyłoniono nowe kierownictwo jednostki.

Prezesem OSP Januszkowice został Daniel Kaczmarczyk. Funkcję naczelnika powierzono Pawłowi Kaczmarczykowi, a jego zastępcą Zbigniewowi Matjasowi. Skarbnikiem w nowym zarządzie jest Dominik Katkowski, sekretarzem Piotr Gawenda, a gospodarzem Norbert Wąsik. Członkami zarządu zostali ponadto Michał Gach, Lucjan Kampa oraz Dariusz Podkowa. W skład komisji rewizyjnej weszli: jako przewodnicząca Natalia Musiałek oraz członkowie Adam Kroll i Izabela Gałan.

Nowo wybranym druhom złożono gratulacje, życząc im owocnej pracy i wielu sukcesów podczas pełnienia odpowiedzialnych funkcji.

Podczas spotkania nie zapomniano o dotychczasowych władzach. Ustępującemu zarządowi podziękowano za pracę i zaangażowanie na rzecz jednostki. Szczególnie ciepłe słowa skierowano do odchodzącego ze stanowiska prezesa druha Henryka Bielica. Doceniono jego wieloletnią służbę, pełne zaangażowanie w działalność oraz trud włożony w kształtowanie kolejnych pokoleń strażaków. Podziękowania złożono mu za strażacką pasję i poświęcony czas, życząc jednocześnie zdrowia oraz spełnienia w życiu osobistym.

(matt), fot. (OSP Januszkowice)

Miłe rozmowy i życzenia

W kameralnej atmosferze i w otoczeniu wiosennych kwiatów upłynęło spotkanie zorganizowane z okazji Dnia Kobiet w Opolskim Klubie Seniora, działającym przy DFK w Zdzieszowicach. Panie miały okazję spędzić czas we własnym gronie, delektując się kawą i pysznymi wypiekami.

Klub DFK Zdzieszowice świętował z okazji Dnia Kobiet.

W piątek 6 marca sala klubu wypełniła się gośćmi, dla których najważniejsza była możliwość swobodnej rozmowy i integracji. Organizatorzy zadbali o poczęstunek, a na stołach zagościły przygotowane na tę okazję wypieki i owoce. Każda z uczestniczek otrzymała upominek w postaci bukietu tulipanów.

Wydarzenie miało charakter towarzyski i stanowiło okazję do wspólnego świętowania w gronie osób związanych z lokalnym środowiskiem.

(matt), fot.(DFK Zdzieszowice)

Sztuka, która wymaga czasu

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzieszowicach można było zajrzeć w świat, który powstaje igłą i nitką. 3 marca odbyło się spotkanie z Genowefą Kozubek-Kopecką, mieszkanką miasta, która haftem krzyżykowym zajmuje się od wielu lat. Wydarzenie zgromadziło liczną publiczność, co potwierdza, że ręcznie tworzone prace wciąż budzą autentyczne zainteresowanie.

Prace Genowefy Kozubek-Kopeckiej można oglądać w bibliotece do 31 marca.

To nie była zwykła wystawa, ale opowieść o procesie twórczym, który wymaga czasu i skupienia. Genowefa Kozubek-Kopecka, bo to ona była gościem marcowego spotkania w zdzieszowickiej bibliotece, zdradziła uczestnikom, jak wygląda droga od pierwszego ściegu do ukończenia obrazu. Haft krzyżykowy, choć wielu osobom kojarzy się z prostym rękodziełem, w jej wykonaniu okazuje się dziedziną wymagającą nie lada precyzji. Twórczyni podkreślała, że za każdą pracą stoi żmudne liczenie, planowanie, a przede wszystkim cierpliwość.

Wydarzenie wpisało się w cykl „Spotkania z pasją…", który ma na celu prezentację osób realizujących się w niszowych dziedzinach. W przypadku pani Genowefy nie chodzi wyłącznie o efekt końcowy, ale także o samą ideę tworzenia – haft jest dla niej sposobem na wyrażenie siebie i ucieczką od codziennego pośpiechu. Uczestnicy mogli nie tylko posłuchać o technikach i doborze kolorów, ale też z bliska przyjrzeć się detalom wyhaftowanych kompozycji.

Prace Genowefy Kozubek-Kopeckiej pozostaną dostępne dla zwiedzających w przestrzeni biblioteki do 31 marca. To okazja, by na własne oczy przekonać się, jak wiele można wyrazić za pomocą igły i kolorowych nici.

(matt), fot. (MiGBP w Zdzieszowicach)

Piotr Bałtroczyk rozbawił Zdzieszowice

28 lutego 2026 roku mieszkańcy Zdzieszowic po raz kolejny udowodnili, że mają świetne poczucie humoru. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji wypełnił się publicznością, która przyszła zobaczyć na żywo jednego z najwybitniejszych polskich satyryków. Piotr Bałtroczyk, bo o nim mowa, nie zawiódł oczekiwań i na ponad godzinę zawładnął sceną, fundując widzom wieczór pełen anegdot i komentarzy, które trafiały w samo sedno.

Tamtego dnia w MGOKSiR zapanowała gorąca atmosfera. Artysta, znany z charakterystycznego sposobu bycia i ciętego języka, od pierwszych minut nawiązał świetny kontakt z publicznością. Jego program, oparty nie na prostych żartach, a na błyskotliwych obserwacjach rzeczywistości, spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Sala reagowała żywiołowo, a gromkie brawa wielokrotnie przerywały jego występy.

Organizatorzy nie kryją zadowolenia z frekwencji. Fotele wypełniły się niemal do ostatniego miejsca, co potwierdza, że w Zdzieszowicach istnieje duże zapotrzebowanie na kulturę wysokiej próby.

Piotr Bałtroczyk rozbawiał zdzieszowicką publiczność.

Wieczór z Piotrem Bałtroczykiem na długo pozostanie w pamięci tych, którzy zdecydowali się spędzić ostatni dzień lutego w towarzystwie mistrza satyry.

(matt), fot. (MGOKSiR Zdzieszowice)

eprasa.pl d73ade1cbf

Sprzedam mieszkanie Krapkowice Otmęt
(bez pośredników) 44,4m², 2 pokoje I piętro, piwnica, balkon. Niski czynsz - wspólnota mieszkaniowa.
Tel. 503 827 163

DO WYNAJĘCIA
3-pokojowe mieszkanie pod Krapkowicami. Kontakt sms-owy pod nr tel. 519 871 730

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX
796 468 751

UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

eprasa.pl d73ade1cbf

Dwa złota i awans na finały ogólnopolskie

W Wojewódzkim Pucharze Polski w tenisie stołowym padł wynik, który przejdzie do historii rozgrywek. Zawodniczki i zawodnicy LZS Żywocice sięgnęli po złote medale, pokonując rywali w obu kategoriach. Dzięki podwójnemu zwycięstwu klub zapewnił sobie awans do Finałów Polskiego Pucharu Polski.

Wojewódzkie Puchary Polski w tenisie stołowym zakończyły się triumfem reprezentantów LZS Żywocice.

Wojewódzkie Puchary Polski w tenisie stołowym zakończyły się triumfem reprezentantów LZS Żywocice. Żeńska drużyna potwierdziła swoją dominację w regionie, ponownie stając na najwyższym stopniu podium. Dla pań był to drugi rok z rzędu zakończony złotem, co świadczy o sile i stabilizacji składu.

Jeszcze większy progres zanotowali mężczyźni. Rok wcześniej musieli uznać wyższość rywali, kończąc zmagania na drugiej pozycji. W obecnej edycji poprawili tamten wynik, wygrywając pojedynki i dołączając do grona najlepszych. Tym samym obie drużyny LZS Żywocice jako triumfatorzy województwa zapewniły sobie prawo startu w ogólnopolskim finale.

Sukces jest efektem pracy całego środowiska klubu. Wypracowany został dzięki zaangażowaniu samych tenisistów i tenisistek, a także wkładowi trenerów oraz osób działających na rzecz rozwoju sekcji. Wyniki osiągnięte w tym sezonie ugruntowują pozycję LZS Żywocice jako lidera tenisa stołowego w regionie.

(matt), fot. (LZS Żywocice)

Sukces młodych zawodników z Krapkowic

Siedmioro reprezentantów Klubu Taekwon-Do OKSW z Krapkowic wzięło udział w Pucharze Polski i Mistrzostwach Polski Taekwon-Do, które od 28 lutego do 1 marca odbyły się w Trzebnicy. Zawodnicy przywieźli do domu komplet medali, stając na podium w konkurencji walk bong matsogi.

Zawodnicy przywieźli do domu komplet medali.

W rywalizacji, która zgromadziła 1016 uczestników z całego kraju, Krapkowiczanie zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Najlepszy wynik osiągnął Kacper Cecot, który zdobył złoto w walkach bong matsogi oraz brąz w technice szybkościowej. Srebrne medale w walkach bong matsogi wywalczyli Tomasz Ernst, Lukas Pisarzak i Kaja Oniszczuk, a na najniższym stopniu podium w tej samej konkurencji stanęła Mia Drzymota. Udział w zawodach był również cennym doświadczeniem dla Adama Gontara i Oskara Drzymoty, którzy mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności na ogólnopolskiej arenie.

Zajęcia w Klubie Taekwon-Do OKSW w Krapkowicach odbywają się w „Skórzaku" pod okiem instruktora Bartosza Wyleżoła (II DAN). Ta koreańska sztuka walki kładzie nacisk na techniki nożne, a regularne treningi wspierają u dzieci rozwój sprawności fizycznej, koncentracji i dyscypliny.

– Występ w Trzebnicy to dla nas ogromna radość i dowód na to, że w Krapkowicach rosną prawdziwe sportowe talenty – mówi trener Bartosz Wyleżoł. – Ponad tysiąc zawodników na macie robi wrażenie, ale nasi reprezentanci nie dali się stremować – walczyli z uśmiechem i wielkim sercem. Cieszę się z każdej walki, każdego medalu, bo to nagroda za ich pracowitość, ale jeszcze bardziej cieszy mnie to, jak wspierali się nawzajem jako drużyna. Wracamy do treningów z nową energią i apetytem na kolejne sukcesy! – podsumował instruktor.

(matt), fot. Klub Taekwon-Do OKSW Krapkowice

Czujki trafiły do mieszkańców

Blisko 150 czujek dymu oraz 83 detektory tlenku węgla trafiły w lutym do mieszkańców powiatu krapkowickiego. Urządzenia zostały zakupione w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, a ich dystrybucję do najbardziej potrzebujących zorganizowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach.

Jak informują strażacy, sprzęt pochodzi z centralnych zakupów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które na potrzeby programu pozyskało łącznie 140 tysięcy sztuk czujek dymu i tlenku węgla. W powiecie krapkowickim urządzenia przekazano osobom starszym, samotnym oraz rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Akcja miała na celu zwiększenie ich bezpieczeństwa poprzez wczesne ostrzeganie przed zagrożeniem pożarem lub obecnością niebezpiecznego, bezwonnego gazu.

Sprawna dystrybucja czujek w terenie była możliwa dzięki współpracy kilku instytucji.

Sprawna dystrybucja czujek w terenie była możliwa dzięki współpracy kilku instytucji. W akcję zaangażowali się druhowie z ochotniczych straży pożarnych z całego powiatu, a także pracownicy socjalni z Ośrodka Pomocy Społecznej w Krapkowicach, Centrum Usług Społecznych w Gogolinie, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zdzieszowicach, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strzeleczkach oraz Ośrodka Pomocy Społecznej w Walcach. Dzięki ich pomocy czujki trafiły bezpośrednio do tych, którzy najbardziej potrzebują wsparcia w codziennym dbaniu o własne bezpieczeństwo.

(matt), fot. (KPPSP Krapkowice)

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a, tel. 77 4662065, e-mail: info@budopap.pl www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma

eprasa.pl d73ade1cbf

SPRZEDAM
Drewno
kominkowe
i opałowe
tel. 506 513 677

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WALCE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Kromołów z przysiółkiem Czerniów

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39, art. 46 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1113 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Walce uchwały nr XXXI/230/2026 z dnia 25 lutego 2026 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Kromołów z przysiółkiem Czerniów oraz rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla obszaru objętego zmianą planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 2026 roku.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug@walce.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Wnioski wnoszone na piśmie należy kierować na adres: Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce z podaniem imienia i nazwiska (osoba fizyczna lub prawna) lub nazwy jednostki organizacyjnej (nieposiadającej osobowości prawnej) i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Z dostępną dokumentacją sprawy zapoznać się można w Urzędzie Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce, w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Walce.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 4.5.2016 r., informuję, że administratorem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Kromołów z przysiółkiem Czerniów, jest Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce. Informacja na temat zasad ochrony danych osobowych osób fizycznych, w związku z ich przetwarzaniem, dostępna jest na stronie internetowej – BIP Urzędu Gminy Walce pod adresem bip.walce.pl w zakładce Polityka Prywatności oraz w siedzibie Urzędu Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 8a upzp w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Walce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planistycznego, prawo dostępu do informacji o źródle pochodzenia danych osobowych osoby fizycznej, której dane dotyczą, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Walce
/-/ Rafał Miczka

Pędzel, rozmowy i „nieWinna" atmosfera

Sztuka, muzyka i odrobina „winnego" klimatu - tak w skrócie można opisać pierwsze spotkanie z cyklu „nieWinne malowanie", które odbyło się w sobotę, 28 lutego w Galerii Studnia Stowarzyszenia Twórców Artystów Pasja. Pomysł jest prosty: spotkać się, porozmawiać i spróbować swoich sił przy sztaludze. Efekt? Kilka godzin twórczej pracy i atmosfera, do której - jak zapowiadają organizatorzy - będzie można wracać regularnie.

W sobotnie popołudnie przestrzeń Studnia Galeria wypełniła się zapachem farb, dźwiękami muzyki i spokojnym szumem rozmów. Wszystko za sprawą pierwszego spotkania z nowego cyklu „nieWinne malowanie", zorganizowanego przez Stowarzyszenie Twórców Artystów Pasja.

Wspólne malowanie okazało się okazją nie tylko do twórczej pracy, ale także do rozmów i integracji.

Formuła wydarzenia była prosta, ale – jak się okazało – bardzo skuteczna. Uczestnicy zasiedli przy sztalugach i tworzyli własne obrazy, a nad całością czuwali doświadczeni artyści, którzy służyli wskazówkami i pomocą. Nie było tu jednak akademickiego zadęcia ani oceniania – liczyła się przede wszystkim radość tworzenia.

Spotkanie odbywało się przy muzyce, a organizatorzy zadbali także o poczęstunek. Całość dopełniały subtelne „winne" akcenty, które – jak żartowali uczestnicy – pomagały przełamać pierwsze malarskie tremy.

Ważniejszy od efektów był jednak sam proces. Wspólne malowanie szybko przerodziło się w okazję do rozmów, poznawania się i integracji. Organizatorzy podkreślają, że właśnie o to chodzi w całym pomyśle – o połączenie sztuki z budowaniem relacji i stworzenie miejsca, w którym można po prostu spędzić czas w twórczy sposób.

Organizatorzy już zapowiadają, że wydarzenie będzie kontynuowane w formie cyklicznych spotkań. A już 14 marca o godz. 18.00 artyści zapraszają, by wspólnie przeżyć wyjątkowy wieczór ze sztuką lokalną. Przed nami wernisaż prac Czesławy Szlązak - pełnych ciepła, nostalgii i bliskości z codziennym życiem.

Dominika Bassek,
fot. Stowarzyszenie Pasja

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Marcelina Jaszkowic
z Krapkowic
ur.21.02.2026 r.
córka Nikoli i Pawła
waga 3595 g, wzrost 54 cm

Lily Globisz
z Białej
ur.05.03.2026 r.
córka Anny i Janusza
waga 2970 g, wzrost 50 cm

Oliwia Niebert
z Raszowej
ur.05.03.2026 r.
córka Pauliny i Artura
waga 3115 g, wzrost 52 cm

Emanuel Mrozek
z Żużeli
ur.03.03.2026 r.
syn Angeliki i Marcina
waga 3760 g, wzrost 58 cm

Nikodem Grandek
z Gogolina
ur.04.03.2026 r.
syn Teresy i Marka
waga 3440 g, wzrost 52 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. **696 131 211**

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

eprasa.pl d73ade1cbf

Od glinianej tabliczki do papierowej opowieści

Jak przetrwały słowa, zanim wynaleziono papier? Tego dowiedzieli się najmłodsi uczniowie Sportowej „Piąteczki" w Krapkowicach. W ramach innowacji pedagogicznej „Od słowa do książki" pierwszoklasiści wzięli udział w lekcji bibliotecznej, która przeniosła ich w podróż przez historię pisma.

Uczniowie zmierzyli się z książkowymi wyzwaniami i łamigłówkami, które wymagały od nich spostrzegawczości.

W trakcie spotkania w bibliotece dzieci poznały drogę, jaką przeszła ludzka myśl, by z ulotnej mowy stać się trwałym zapisem. Uczniowie mieli okazję zobaczyć różne formy dawnych ksiąg – od glinianych tabliczek przez pismo obrazkowe rodem z Egiptu, aż po wynalazek druku.

Największym zainteresowaniem cieszyły się przygotowane dla pierwszoklasistów aktywności. Dzieci zmierzyły się z książkowymi wyzwaniami i łamigłówkami, które wymagały od nich spostrzegawczości. Nie zabrakło również wspólnego tworzenia słów – zabawy, która unaoczniła najmłodszym, że każda, nawet najobszerniejsza książka, zaczyna się od pierwszego, pojedynczego wyrazu. Celem zajęć było pokazanie, że literatura może być początkiem wielkiej przygody.

(matt), fot. (MiGBP w Krapkowicach)

OGŁOSZENIE

MIĘDZYZAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„ZJEDNOCZENIE" W KRAPKOWICACH, UL. RYNEK 19
ogłasza:

nabór ofert na **najem lokalu mieszkalnego nr 19,** położonego na parterze budynku **nr 4** przy **ul. Hotelowej w Krapkowicach**, o powierzchni użytkowej **45,98 m²**, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc oraz przedpokoju.

Cena wywoławcza stawki czynszu najmu wynosi **28,00 zł brutto/1 m² p.u.** (bez opłaty eksploatacyjnej i opłat niezależnych od Spółdzielni).

Wysokość kaucji zabezpieczającej wynosi **2.500,00 zł.** Wpłata kaucji zabezpieczającej wymagana jest przed przystąpieniem do zawarcia umowy najmu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie.

Oferty należy składać telefonicznie w godzinach od 7.00 do 14.00 (oprócz sobót i niedziel) pod nr tel. (77) 466 13 89, (77) 466 15 89 wew.12, elektronicznie na adres: biuro@msmzjednoczenie.pl lub pisemnie na adres Spółdzielni do dnia **24.03.2026 r.**

Wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi w dniu **25.03.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 19 w Krapkowicach. Osoba, której oferta zostanie wybrana, będzie powiadomiona telefonicznie lub drogą elektroniczną o terminie wniesienia kaucji i miejscu zawarcia umowy najmu.

Świadectwo charakterystyki energetycznej lokalu będzie dołączone do umowy najmu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Zdjęcia lokalu zamieszczone będą na stronie internetowej www.msmzjednoczenie.pl.

Lokal może być udostępniony do obejrzenia, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. (77) 466 13 36, (77) 466 18 53.

Logistyczny talent z Krapkowic

W gronie najlepszych młodych logistyków w Polsce znalazł się uczeń Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach. Denis Woitzik z powodzeniem przebrnął przez eliminacje i w finale ogólnopolskiej olimpiady we Wrocławiu zaprezentował swoje umiejętności, zdobywając tytuł finalisty.

27 lutego mury Międzynarodowej Wyższej Szkoły Logistyki i Transportu we Wrocławiu wypełniły się uczniami z całego kraju. To właśnie tam odbył się finał IV Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej, która zgromadziła 131 najlepszych uczestników, wyłonionych wcześniej z grona kilku tysięcy startujących. Młodzi ludzie reprezentowali 62 szkoły z różnych regionów Polski.

W elitarnym gronie finalistów znalazł się również Denis Woitzik, uczeń Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach. Aby znaleźć się w finałowej stawce, musiał najpierw wykazać się rozległą wiedzą teoretyczną podczas wcześniejszych etapów konkursu.

Podczas finału organizatorzy przygotowali dla uczestników zadanie o charakterze praktycznym. Młodzież otrzymała do rozwiązania złożony problem logistyczny, który wymagał nie tylko znajomości branżowych zagadnień, ale także umiejętności analitycznego myślenia i planowania.

Denis Woitzik z powodzeniem przebrnął przez eliminacje i w finale ogólnopolskiej olimpiady we Wrocławiu zaprezentował swoje umiejętności.

Zadaniem finalistów było nie tylko opracowanie optymalnego rozwiązania, ale również jego szczegółowe uzasadnienie przed komisją.

Postawa i wiedza reprezentanta krapkowickiej szkoły zostały docenione przez jury, co zaowocowało przyznaniem mu tytułu finalisty ogólnopolskiej olimpiady. Sukces ten jest potwierdzeniem wysokiego poziomu kształcenia w Zespole Szkół Zawodowych oraz dowodem na to, że w Krapkowicach logistyka rzeczywiście realizowana jest na najwyższym poziomie.

Władze szkoły, nauczyciele z dumą przyjęli wiadomość o osiągnięciu Denisa. Udział w wydarzeniu na tak dużą skalę był dla niego okazją do skonfrontowania swojej wiedzy z rówieśnikami z całej Polski oraz zdobycia cennego doświadczenia, które z pewnością zaprocentuje w jego dalszej edukacji i przyszłej pracy zawodowej.

(matt), fot. (ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach)

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadamia się, że w dniu 22 grudnia 2025 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi powiatowej nr 1810 O w Dobieszowicach"**.

Inwestor: Zarząd Powiatu Krapkowickiego, 47-303 Krapkowice, ul. Kilińskiego 1.

Lokalizacja inwestycji: obręb Walce, identyfikator działki 160504_2.0008, obręb Dobieszowice, identyfikator działek: 160504_2.0003,

numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:
obręb Walce: 1188,

obręb Dobieszowice: 3, 4/1, 52, 53/11, 42, 48, 8, 4/3, 5, 617, 613, 599/2, 918, 100/1, 100/11, 100/16, 100/17, 100/5, 7/1, 7/2, 6/1, 6/4, 53/9, 100/4, 53/2, 53/1, 615/4, 615/5, 2/2.

Działki podlegające podziałowi (działki w nawiasach pogrubione wchodzące w skład pasa drogowego):
Obręb Dobieszowice nr ew. gruntów: 42 (**42/1**, 42/2), 8 (**8/1**, 8/2), 4/3 (**4/8**, 4/9), 4/1 (**4/5, 4/6**, 4/7), 53/11 (**53/12**, 53/13), 613 (**613/1**, 613/2), 599/2 (**599/3**, 599/4).

Działki do przejęcia w całości na rzecz Zarządu Powiatu Krapkowickiego:
Obręb Dobieszowice nr ew. gruntów: 3, 52.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

eprasa.pl d73ade1cbf

Kwiaty, życzenia i muzyka

6 marca w auli pod wezwaniem św. Antoniego w Zdzieszowicach odbyło się wspólne spotkanie z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn. W wydarzeniu wzięli udział członkowie Związku Emerytów i Rencistów, podopieczni Domów Dziennego Pobytu „Jarzębina" i „Stokrotka" oraz uczestnicy Parafialnego Domu Dziennego Pobytu „Studnia".

Wspólne świętowanie z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn w Zdzieszowicach.

W spotkaniu uczestniczył burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel. Goście mieli okazję wysłuchać koncertu w wykonaniu zespołu muzycznego „Alicja i Krzysztof". Artyści swoim występem uświetnili wspólne świętowanie, dostarczając zebranym rozrywki.

Organizatorzy zadbali o słodki poczęstunek – dla uczestników przygotowano kawę i ciastka. Na zakończenie każda z obecnych na sali osób otrzymała tradycyjnego kwiatka.

(matt), fot.(PZER Oddział w Zdzieszowicach)

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WALCE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Grocholub

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39, art. 46 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1113 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Walce uchwały nr XXXI/229/2026 z dnia 25 lutego 2026 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Grocholub oraz rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla obszaru objętego zmianą planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 2026 roku.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug@walce.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Wnioski wnoszone na piśmie należy kierować na adres: Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce z podaniem imienia i nazwiska (osoba fizyczna lub prawna) lub nazwy jednostki organizacyjnej (nieposiadającej osobowości prawnej) i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Z dostępną dokumentacją sprawy zapoznać się można w Urzędzie Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce, w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Walce.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 4.5.2016 r., informuję, że administratorem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Grocholub, jest Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce. Informacja na temat zasad ochrony danych osobowych osób fizycznych, w związku z ich przetwarzaniem, dostępna jest na stronie internetowej – BIP Urzędu Gminy Walce pod adresem bip.walce.pl w zakładce Polityka Prywatności oraz w siedzibie Urzędu Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 8a upzp w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Walce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planistycznego, prawo dostępu do informacji o źródle pochodzenia danych osobowych osoby fizycznej, której dane dotyczą, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Walce

/-/ Rafał Miczka

eprasa.pl d73ade1cbf

Świętowali Dzień Kobiet i Mężczyzn w Strzeleczkach

Spektakl, kwiaty i dobra atmosfera. Tak mieszkańcy świętowali 8 marca w Domu Kultury w Strzeleczkach. Podczas spotkania wręczono paniom symboliczne kwiaty.

Upominki i konkursy dla pań i panów były dodatkową atrakcją wydarzenia w Strzeleczkach.

W niedzielne popołudnie 8 marca Dom Kultury w Strzeleczkach wypełnił się po brzegi mieszkańcami. Okazją było wspólne świętowanie Dnia Kobiet i Mężczyzn.

Na scenie wystąpiło Stowarzyszenie Pro Arte ze spektaklem „Umrzeć ze śmiechu". Komedia dostarczyła publiczności wielu powodów do śmiechu i była głównym punktem programu spotkania.

Podczas wydarzenia nie zabrakło również symbolicznych gestów. Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka razem z sekretarzem gminy Łukaszem Borsukiem oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Włodzimierzem Wolnym wręczyli wszystkim paniom kwiaty z okazji ich święta.

Burmistrz Marek Pietruszka wręczał kwiaty paniom z okazji Dnia Kobiet.

Organizatorzy przygotowali także dodatkowe atrakcje. Uczestnicy mogli wziąć udział w konkursie i wygrać drobne upominki wręczane przez burmistrza – te były odpowiednio dopasowane dla pań, jak i panów.

Spotkanie było okazją nie tylko do obejrzenia spektaklu, ale przede wszystkim do wspólnego spędzenia czasu i integracji mieszkańców. Jak podkreślali uczestnicy, lokalna kultura i wspólne świętowanie wciąż mają duże znaczenie dla społeczności Strzeleczek.

(laba), fot. gmina Strzeleczki

Dzień Kobiet na bogato

Lampka szampana, kwiaty i mnóstwo dobrej energii – tak w skrócie wyglądało spotkanie z okazji Dnia Kobiet w Kamieniu Śląskim. W sali bawiło się prawie 100 mieszkanek Kamionka i Kamienia Śląskiego. Program spotkania był bogaty, a o nudzie nie było mowy.

W sali panowała gwarna i radosna atmosfera.

Zabawa miała miejsce w sobotę 7 marca. Organizatorami wydarzenia były sołectwa Kamionek i Kamień Śląski, ale warto dodać, że do współpracy włączyły się także DFK Kamień Śląski oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Kamieńskie Babki".

Na zaproszenie odpowiedziało blisko 100 kobiet. Organizatorzy przygotowali uroczyste powitanie przy lampce szampana, a każda z uczestniczek otrzymała kwiaty. Po oficjalnym akcencie przyszedł czas na wspólną zabawę. Panie chętnie brały udział w grach i zabawach, a muzyka zachęcała do tańca. Spotkanie trwało do późnych godzin nocnych.

(mim)

Konkurs wielkanocny - znajdź zajączka z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajączków, które od 24 lutego ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajączek przygotował **3 zestawy nagród** dla naszych Czytelników **o łącznej wartości 1 250 zł!** Co należy zrobić?

Wytnij poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustracje zajączków ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę.
Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 8,9,10,11 i 12) drukujemy po 3 ilustracje zajączków.
W sumie wydrukujemy ich 15.
Zajączki oznaczone będą numerami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajączków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **31 marca** (włącznie) na adres:
Tygodnik Krapkowicki
ul. Opolska 50/S2
47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Do wygrania są trzy zestawy nagród.
5. Nagrody otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
6. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.

Partnerzy konkursu:

KUPON

Imię, nazwisko i nr telefonu

TYGODNIK Krapkowicki

Dlaczego lubisz święta wielkanocne?

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajączków

Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażaniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Opolska 50/S2 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

eprasa.pl d73ade1cbf

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 47 m² do 67 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA W TRAKCIE! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA! Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 55m², 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 2.000 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice-Nowe Korale, Słowackiego, 40m², s+apł, parter, taras, ogródek, piwnica, parking, 2.100 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16478)

• Krapkowice-Otmęt, Odrzańskie Tarasy, 43.7m², s+a,pł, parter, taras, ogródek, garaż podziemny, piwnica, 2.200 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16302)

• Krapkowice-Nowe Korale, Słowackiego, 126m², s+a,4p2łwc, parter, taras, ogródek, piwnica, 2xparking, 4.500 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16452)

• Gogolin, 46m², 2pkł, IV piętro, do zamieszkania 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16500)

• Krapkowice-Otmęt, 54 m², 3pkł, III piętro, piwnica, balkon, do zamieszkania, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16367)

• Krapkowice-Otmęt, 54 m², 2pkł, parter, piwnica, po remoncie, 355 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16433)

• Krapkowice-Otmęt, 77 m², 4pkł, dwupoziomowe, ogródek, taras, wiata na samochód, do wykończenia-stan deweloperski, 569 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16346)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Malnia, dom jednorodzinny, 157 m², działka 5,4 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16372)

• Stradunia, 98 m2, działka 7,33 a, do zamieszkania, 399 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16017)

• Gogolin, 117 m2, działka 12 a, do częściowego remontu, 515 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16376)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Gogolin, 251 m2, działka 11 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 990 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16206)

• Krapkowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 8,5 a, wysoki standard, 1 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14854)

• Gogolin, dom jednorodzinny + biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 125 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Rozwadza, budowlana, 20 a, media przy granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16327)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 329 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• Gogolin, przemysłowa, 2,5 ha, media blisko granicy, 950 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16175)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Roboty ziemne
Usługi wyburzeniowe
Prace wykończeniowe
Kafelkowanie
Usługi sprzętowe
Budowa domów pod klucz
Usługi żelbetowe
Przebudowy i remonty budynków
Ocieplanie budynków
Malowanie wnętrz i elewacji
Usługi zbrojarskie
Huc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA • CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
• Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
• Krapkowice, ul. Opolska 31A
• Rogów Opolski, ul. Opolska 14
• Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
• Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
• Dobra, ul. Prudnicka
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2 PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

eprasa.pl d73ade1cbf

Piłka nożna – klasa okręgowa

Remis Victorii, porażka Unii

Spory zawód sprawili sobie i swoim kibicom piłkarze żyrowskiej Victorii. Na inaugurację ligowej wiosny sięgnęli tylko po punkt z niżej notowanym rywalem, a piętą achillesową zespołu w tym meczu była skuteczność. Blisko sprawienia sensacji była krapkowicka Unia, lecz mimo prowadzenia na boisku wicelidera ostatecznie zeszła z boiska z niczym.

Piłkarze Unii Krapkowice minimalnie przegrali z wiceliderem ze Starowic.

Kilka niewykorzystanych okazji, w tym zmarnowany rzut karny przez Jewgienija Obushkę były „podstawą" tego, że goście nie wyjechali z Żyrowej z pustymi rękami. Punkt Otmuchowianom w 87.minucie uratował Michał Hasiak pokonując golkipera Victorii z rzutu karnego. Wartym odnotowania jest fakt, że był to… pierwszy celny strzał gości na bramkę gospodarzy w tym meczu. Dla Żyrowian gola bezpośrednio z rzutu rożnego w premierowej odsłonie zdobył Kamil Szafarczyk. „Świeżo upieczony" transfer zaczął spłacać się golem bezpośrednio z rzutu rożnego. Tak przynajmniej wynika z pomeczowego protokołu, bo faktycznie „Szafa" dośrodkował futbolówkę wzdłuż końcowej linii boiska, a golkiper przyjezdnych trącił ją na tyle źle, że ta zmieniła tor lotu wpadając do siatki Otmuchowa.

– Ten punkt traktujemy jak porażkę – nie krył rozgoryczenia szkoleniowiec Victorii, Kamil Jakubczak. – Jak tylko w samej pierwszej połowie nie wykorzystuje się sześciu stuprocentowych sytuacji, w tym jedenastki to trudno o zdobycie kompletu punktów. W zdobyciu tej jedynej bramki pomógł nam bramkarz przeciwnika. Nieskuteczność oraz jeden prosty błąd w defensywie kosztują nas dzisiaj punkty. Cały zespół wraz ze sztabem czuje ogromny zawód po tym meczu – podkreślał coach Victorii.

W Żyrowej nikt nie jest zadowolony z remisu.

Bez punktów z dalekiej wyprawy do Starowic wróciła krapkowicka Unia. Wizyta na boisku wicelidera, w kontekście wydarzeń z jesieni (porażka 0-3 w Krapkowicach – przyp. red.) zwiastowała niezły „łomot" tymczasem ekipa trenera Macieja Lisickiego omal nie sprawiła niespodzianki sporego kalibru. Faworyt wygrał ostatecznie 3-2, lecz do ostatniego gwizdka arbitra drżał o końcowy rezultat. Rozpoczęło się od sensacyjnego prowadzenia gości. Breno sprytnym podaniem obsłużył wychodzącego na czystą pozycję Natana Przybyłę, a gdy ten składał się do oddania strzału bramkarz Starowiczan sfaulował go i arbiter podyktował dla Unii rzut karny. Jedenastkę na bramkę zamienił Mateusz Martyniuk, lecz gospodarze zdołali błyskawicznie odrobić straty za sprawą Piotra Grubizny i po 10 minutach gry znowu było remisowo. W drugą odsłonę lepiej weszli gracze wicelidera i po trafieniu Macieja Rasia to oni cieszyli się z prowadzenia. Potem szczęście uśmiechnęło się do Krapkowiczan. Po dośrodkowaniu Patryka Sztwioroka piłka odbijając się po drodze od kilku zawodników wpadła pod nogi Martyniuka. Ten zdecydował się na uderzenie bez przyjęcia i po rykoszecie po raz drugi umieścił ją między słupkami bramki przeciwnika. Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy, a katem Unitów okazał się Bartosz Zajączkowski. – Wielka szkoda, bo zasłużyliśmy dzisiaj na punkt – stwierdził krótko snajper Unii, Mateusz Martyniuk.

W następnej rundzie spotkań Victoria Żyrowa w delegacji zmierzy się z Polonią Głubczyce, natomiast krapkowicka Unia na własnym obiekcie podejmie kędzierzyńskiego Chemika. Obydwa spotkania zaplanowano na sobotę 14 marca na godz. 15.00.

(raul)

Protokół:

Victoria Żyrowa - Czarni Otmuchów 1-1

1-0 Szafarczyk-19., 1-1 Hasiak (karny)-87.

Victoria Żyrowa: Sukhomlynov - Tworek (76.Kapela), Kozołup, Sikorski, Pluta, Obushko, Damrat, Szafarczyk (60.B.Góra), Kujawski (56.Karwot), Abramov (87.Kowolik), Titz (56.Duda). **Trener:** Kamil Jakubczak.

Starowice Dolne II - Unia Krapkowice 3-2

0-1 Martyniuk (karny)-5., 1-1 Grubizna-10., 1-2 M.Raś-55., 2-2 samob.-70., 3-2 Zajączkowski-82.

Unia Krapkowice (wyjściowy): Bil – Kiedrowski, N. Przybyła, Nowak, Damrat, Guzowski, Wójcik, Kowol, Breno, Sztwiorok, Martyniuk. **Trener:** Maciej Lisicki.

Zapasy

Przywieźli brąz

Z niezłej strony zaprezentowali się zawodnicy ZKS-u Gogolin podczas II Pucharu Polski w zapasach w stylu wolnym juniorek i juniorów młodszych. Zawody odbyły się w miejscowości Strzała nieopodal Siedlec, a udział w nich wzięło 365 zawodników z klubów z całej Polski.

W pucharowych zawodach pod Siedlcami zapaśnicy ZKS-u Gogolin zdobyli jeden medal.

Największy sukces odniosła Zuzanna Podgórska, która w kategorii wagowej do 73 kg wywalczyła brązowy medal. Zawodniczka z Gogolina zaprezentowała ogromną waleczność, dzięki czemu stanęła na podium zawodów. W pierwszej rundzie nasza wojowniczka „z kwitkiem" odprawiła Martynę Włochyńską (Husaria Fight Team Kozielice). W jej drugiej turniejowej próbie zatrzymała ją Zuzanna Siudzińska (Niska Warszawa), lecz o tej porażce Gogolinianka szybko zapomniała, bo w walce która była przepustką do małego finału pokonała Gabrielę Stokowiec z klubu Industria Znicz Chęciny. W pojedynku o brąz nie dała szans Zofii Pisarskiej (Agros Żary) i zasłużenie zajęła 3.miejsce w jedenastoosobowej stawce uczestniczek.

Bardzo blisko zdobycia medalu była Dagmara Niewiadomska. Zawodniczka kat. 69 kg po jednym zwycięstwie i porażce stanęła do walki o brązowy krążek, jednak musiała uznać wyższość Malwiny Asanowicz (Tytan Giżycko) i ostatecznie zakończyła rywalizację na piątym miejscu. Pozostali reprezentanci ZKS-u Gogolin uplasowali się na dalszych miejscach. Dziesiątą lokatę zajęli Maja Jurgielewicz (53 kg) i Filip Lucima (55 kg), a czternasta była Judyta Andrejczuk (61 kg). Sztab trenerski podczas zawodów tworzyli Krzysztof Bartnik i Mirosław Jurczyszyn.

(raul)

Tenis stołowy

Mamy mistrzów województwa!

Adam Linek został indywidualnym mistrzem Opolszczyzny seniorów w tenisie stołowym. W finale zawodnik LZS-u Żywocice ograł Albina Sobczyka z Byczyny. Linek świętował sukces także w grze podwójnej sięgając po mistrzowski tytuł razem z Michałem Wodniakiem.

W turnieju w Krapkowicach prym wiedli tenisiści stołowi z Żywocic.

Wśród pań na najwyższym stopniu podium stanęła Julia Jurczyk, która w parze z Katarzyną Pawlaczyk (MGOK Gorzów Śląski) zwyciężyła w deblu kobiet. W konkurencji indywidualnej Jurczyk była czwarta, podobnie jak Małgorzata Kała i Dawid Siekiera w rywalizacji duetów mieszanych. Więcej o turnieju, który odbył się w niedzielę w Krapkowicach napiszemy w przyszłym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

(raul)

eprasa.pl d73ade1cbf

Piłka nożna – klasa okręgowa

Lider wypunktował rywala

Świetnie w rundę wiosenną weszli piłkarze gogolińskiego MKS-u. Podopieczni trenera Adama Sobka różnicą trzech bramek pokonali głubczycką Polonię i umocnili się na fotelu lidera.

Dla doświadczonego Piotra Klamy nie było straconych piłek.

Przy Kasztanowej kibice na dobre nie usadowili się jeszcze na swoich miejscach, gdy pierwsza akcja meczu przyniosła prowadzenie gościom za sprawą Dariusza Hajduka. Podrażnieni gospodarze nie zwiesili głów i zanim upłynął kwadrans gry zdołali wypracować sobie dwie „setki". W obu przypadkach szczęście dopisało jednak golkiperowi przyjezdnych. Za pierwszym razem nie zdołał go pokonać Tymoteusz Mizielski, za drugim – po kapitalnym odbiorze piłki obrońcy Polonii – minimalnie spudłował Sebastian Wacław. Co się jednak odwlecze … W 27.minucie w ogromnym zamieszaniu podbramkowym najwięcej zimnej krwi zachował Tomasz Konopka i było 1-1. Chwilę wcześniej „upiekło się" Aleksandrowi Rojkowi. Głubczycki defensor na środku boiska powalił wychodzącego z kontratakiem Lukasa Krumptza za co mógł nawet wylecieć z boiska. Skończyło się na żółtym kartoniku i gracz gości mógł kontynuować zawody.

Dziesięć minut po przerwie miejscowi po raz drugi fetowali zdobycie gola. Asystą popisał się Mateusz Prefeta, a precyzyjne dośrodkowanie celnym uderzeniem głową sfinalizował „Wacek". Na definitywne rozstrzygnięcie spotkania trzeba było czekać do jego ostatnich fragmentów. W 89.minucie doskonałą szansę na wyrównanie mieli Poloniści, lecz na przeszkodzie stanął im Bartosz Porada. Akcja poszła w drugą stronę i do szybkiej kontry od połowy boiska prostopadłym podaniem Mizielskiego zaprosił Tomasz Orlik. „Mizia" tym razem nie zmarnował okazji, a w trzeciej minucie doliczonego czasu gry kropkę nad „i" strzałem z 20 metrów po rykoszecie postawił Orlik i Gogolin zgarnął pełną pulę wygrywając 4-1. – To był ciężki mecz, choćby ze względu na stan boiska. Sparingi graliśmy na fajnej, sztucznej nawierzchni, gdzie piłka nam nie przeszkadzała.

Błażej Bawoł i Lukas Krumpietz (z prawej) stoczyli ze sobą kilka pojedynków

W meczu z Polonią Głubczyce Gogolinianie czterokrotnie mieli powody do radości.

Na trawie sporo razy sytuacja nas zaskakiwała. W końcówce jeden z graczy rywali mógł wyrównać, na szczęście trafił w naszego bramkarza. Nam udało się przechylić szalę na swoją stronę, choć powinniśmy dużo szybciej zamknąć ten mecz. Brakowało jednak skuteczności, szczególnie z mojej strony. Ważne są trzy punkty, a wszyscy mamy nadzieję że z każdym kolejnym spotkaniem nasza gra będzie wyglądała coraz lepiej – podsumował pomocnik czarno-żółtych, Tymoteusz Mizielski.

W sobotnim pojedynku zabrakło dwóch nowych twarzy pozyskanych zimą przez klub z Gogolina. Z różnych przyczyn na debiut w barwach MKS-u poczekać jeszcze muszą Jakub Mutke (Polonia Prószków-Przysiecz) oraz Bartosz Polak (Fortuna Głogówek).

W następnej kolejce ekipa z Gogolina uda się na mecz do Raszowej. Jesienią przed własną publicznością MKS wygrał 3-0.

KLASA OKRĘGOWA - II GRUPA
16.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - POLONIA GŁUBCZYCE 4:1

VICTORIA ŻYROWA - CZARNI OTMUCHÓW 1:1

STAROWICE II DOLNE - UNIA KRAPKOWICE 3:2

POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ - POGOŃ PRUDNIK 2:1

ORZEŁ BRANICE - TWARDAWA 3:1

CHEMIK K-KOŹLE - UNION UJAZD 0:5

VICTORIA 1900 ŁANY – RASZOWA 0:1

GKS GŁUCHOŁAZY – GOŚWINOWICE 5:3

TABELA

1. MKS GOGOLIN	**16**	**39**	**44:13**
2. STAROWICE DOLNE II	16	35	44:24
3. ORZEŁ BRANICE	16	29	38:23
4. UNION UJAZD	16	28	30:19
5. VICTORIA ŻYROWA	**16**	**28**	**28:19**
6. GOŚWINOWICE	16	26	40:39
7. CHEMIK K-KOŹLE	16	26	29:30
8. POLONIA GŁUBCZYCE	16	25	39:26
9. GKS GŁUCHOŁAZY	16	24	29:33
10. CZARNI OTMUCHÓW	16	19	32:43
11. RASZOWA	16	19	22:35
12. TWARDAWA	16	18	22:28
13. POGOŃ PRUDNIK	16	16	23:30
14. UNIA KRAPKOWICE	**16**	**14**	**24:38**
15. POLONIA PRÓSZKÓW	16	12	21:37
16. VICTORIA 1900 ŁANY	16	8	20:48

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Polonia Głubczyce 4-1 (1-1)

0-1 Hajduk-2., 1-1 Konopka-27., 2-1 Wacław-55., 3-1 Mizielski-89., 4-1 Orlik-90+3.

MKS Gogolin: Porada – Piechota, Mrosek, Lenart, Kapica (72.Suslik), Prefeta, Klama (60.Orlik), Krumpietz (90. Myczewski), Konopka (80.Sobota), Wacław, Mizielski. **Trener:** Adam Sobek.

Żółte kartki: Mrosek, Piechota.

Tenis stołowy

Chespa w podwójnej koronie!

Wielki sukces odnieśli tenisiści stołowi żywocickiej Chespy w rozgrywkach wojewódzkiego Pucharu Polski. W imprezie, która odbyła się w Zawadzkiem zarówno drużyna panów jak i pań stanęły na najwyższym stopniu podium zapewniając sobie awans do pucharowych finałów ogólnopolskich.

W tym roku w wojewódzkich rozgrywkach Pucharu Polski nie było mocnych na zawodniczki i zawodników Chespy Żywocice.

Przed rokiem zawodniczki klubu z Żywocic triumfowały w pucharowych rozgrywkach wojewódzkich, natomiast męska drużyna musiała zadowolić się drugim miejscem. Tegoroczna edycja imprezy przyniosła jeszcze większą radość, bo tym razem obydwa nasze zespoły okazały się najlepsze, potwierdzając tym samym dominację klubu w regionie. W konkurencji mężczyzn gracze Chespy pokazali ogromny charakter już w półfinale, gdzie po niezwykle zaciętym spotkaniu pokonali 4-3 ISMe Zakrzów. W finale Żywociczanie rozprawili się 4-2 z drużyną GUKS Byczyna pieczętując triumf w całym turnieju.

Równie znakomicie zaprezentowały się zawodniczki Chespy, które po zwycięstwie z Zakrzowem w meczu finałowym pokonały 4-1 KTS Zawadzkie po raz drugi z rzędu sięgając po najcenniejszy z pucharów tych rozgrywek. Barw kobiecej drużyny broniły Jana Gabrisch, Lena Gromala, Patrycja Klima i Małgorzata Kała natomiast męską kadrę tworzyli Jan Szczepanek, Leon Krawczyk oraz David Lepich. Obydwie reprezentacje Żywocic wywalczyły przepustkę do finałowej imprezy Pucharu Polski szczebla centralnego.

(raul)

eprasa.pl d73ade1cbf

MAJSTER PLUS
GEBO MARKET BUDOWLANY

Majster Plus- blisko Ciebie, blisko Twojego domu!

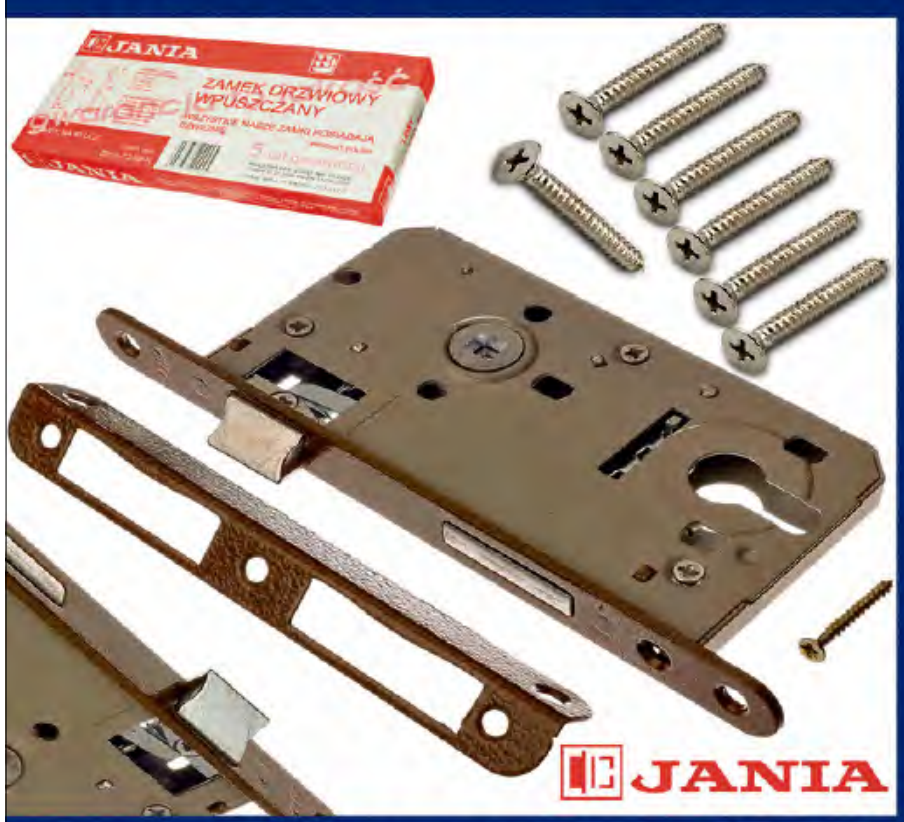

DRZWI • PANELE • PODŁOGI

Majster Plus zaprasza!
Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 016 001
pn-pt 7:00-17:00, sb 7:00-13:00
www.gogolin.majsterplus.pl

eprasa.pl d73ade1cbf